Nr. 8. Wtorek. 12 Stycznia 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaprosz nie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr.; **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej* pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi, i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowelle, szkice, obrazki, zamieszczane będą w roku 1886, w fejletonie Gazety: Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Kazimierz Chłędowski, Hajota, dr. Antoni J. Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Henryk Lisicki, A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i wielu innych. W teczce redakcyjnej posiadamy już wiele cennych manuskryptów, że tu wymienimy tylko: Kazimierza Chłędowskiego: „Dwie wizyty w Anglii", i dra Ant. J. „Wspomnienia uniwersyteckie".

W „Przewodniku naukowym i literackim" dodatku bezpłatnym do *Gazety Lwowskiej* obok rozpraw i szkiców historycznych, „Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i dra Antoniego Małeckiego, którzy najłaskawiej przyrzekli nam swe prace, zamieścimy już w pierwszych zeszytach 1886 r. wielce interesujący „Pamiętnik księdza Stanisława Chołoniewskiego", opracowany według rękopisu przez dr. Antoniego J. oraz cenną rozprawę Kazimierza Chłędowskiego p. t. „Dawni Mistrze", wrażenia z Belgii i Hollandyi.

Nowo przystępujący od 1 stycznia 1886 r. prenumeratorowie, otrzymać mogą bezpłatnie, na żądanie, początek drukującej się obecnie powieści Zygmunta Kaczkowskiego, *Abraham Kitaj*.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 stycznia b. r. radcy sekcyjnemu w Ministerstwie wyznań i oświecenia, dr. Alfonsowi Heinefetter, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 stycznia b. r. generalnego adwokata, Leopolda v. Cramer, zamianować najmiłościwiej prokuratorem generalnym, a posiadającego tytuł i charakter radcy dworu starszego prokuratora w Tryeście, dr. Ferdynanda Schrott, adwokatem generalnym przy najwyższym trybunale kasacyjnym.

C. k. Namiestnictwo morawskie okólnikiem z dnia 24 grudnia z. r. l. 37572 zawiadamia, że z powodu zadawalającego stanu zdrowia świń w Węgrzech i w krajach, w których obowiązuje ustawa o chorobach zaraźliwych zwierzęcych z r. 1880, oraz z powodu wygaśnięcia zarazy pyskowej i racicowej w Morawii, dozwolony został swobodny obrót handlowy nierogacizny, przy zachowaniu przepisów §§. 4, 8 i 11 powołanej ustawy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6 stycznia 1886.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 stycznia.

Niezwykle obfitym jest materyał prac, przygotowany dla zebranego właśnie na sesyę poświąteczną parlamentu niemieckiego. Przedewszystkiem przyjdzie załatwić resztę działów preliminarza budżetowego, a ponieważ pomiędzy temi znajdują się etaty marynarki i spraw zagranicznych, należy się więc przygotować na dłuższą i ożywioną dyskusyę, która przeniesie się niezawodnie także na pole polityki kolonialnej i dotknie wypadków, które do niedawna wstrząsały Europą i dzisiaj jeszcze zajmują jej uwagę. Projekt budowy kanału, mającego połączyć morze Północne z Bałtyckiem, nie napotka, jak się zdaje, poważniejszych trudności, wszystkie bowiem stronnictwa, nie wyłączając socyalno-demokratów, uznają w zasadzie potrzebę podobnego przedsiębiorstwa, różnią się tylko pomiędzy sobą co do sposobu jego wykonania i wyszukania środków na zrealizowanie olbrzymiego i z wielkiemi kosztami połączonego dzieła. Więcej ożywioną dyskusyę spowoduje niezawodnie przyjęty już przez radę związkową projekt rozszerzenia zabezpieczenia przeciw różnego rodzaju wypadkom i chorobom na robotników rolnych i leśnych. Bardzo znaczne są różnice przekonań, jakie w tym kierunku objawiają się w łonie parlamentu, a przedewszystkiem wpływowe stronnictwo agraryjne przeciwne jest projektowi nakładającemu niepomierne ciężary, które przyszłoby ponosić właścicielom ziemskim. Niemniej ożywioną dyskusyę przewidują przy przedłożeniu o reformie podatku od cukru, oraz przy projekcie o wykonywaniu sądownictwa w terytoryach zamorskich, znajdujących się pod opieką flagi niemieckiej. Co się tyczy ostatniego przedmiotu, to wiadomo, iż pierwotnie sądownictwo rzeczone miało być wykonywane na mocy zwykłego rozporządzenia cesarskiego, większość rady związkowej poczyniła jednak pewne zastrzeżenia i sprowadziła rzecz całą na arenę parlamentarną. Sądząc z głosów, jakie w tej mierze się pojawiają, należy przypuścić, iż ciało prawodawcze będzie się domagać, aby przyznano mu prawo wywierania legalnego wpływu na tok wymiaru sprawiedliwości w zamorskich nabytkach.

Powyżej naszkicowane projekta wraz z budżetem wystarczyłyby najzupełniej do zajęcia parlamentu przez całą sesyę wiosenną. Na tem jednakże nie koniec. Jak zapewniają, w toku sesyi zostanie wniesionem do parlamentu przedłożenie o monopolu spirytusowym, wniosek o prolongowaniu ustawy antisocyalistycznej i projekt zaprowadzenia kas oszczędności. Wobec tak obfitego materyału prac, zdaje się być uzasadnionem przypuszczenie, iż rządy związkowe uznają za rzecz właściwą odłożyć sprawę odnowienia septenatu wojskowego do przyszłej sesyi; sprawa ta w tym tylko razie przyszłaby już teraz na porządek dzienny, gdyby koła decydujące widziały się zniewolonemi — co zresztą mało jest prawdopodobnem — zarządzić rozwiązanie parlamentu. Mówiąc o pracach Izby Rzeszy niemieckiej, nie można pominąć licznych wniosków poselskich, pomiędzy któ-

13)

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

III.

(Ciąg dalszy.)

Kasztelan, choć wielki rygorysta dla siebie, patrzał przez szpary na te rozrywki swojego brata, bo bardzo wysoko cenił jego zalety i nic też nie przedsiębrał bez jego rady. Jakoż i teraz, trzeciego dnia po przyjeździe Rafała, siedzieli obydwa w krużganku a przed nimi opodal stał Mleczko w bardzo pokornej postawie. Jadąc rzemiennym dyszlem i zabawiwszy na prośbę swego Pietraszka jeszcze dzień w Balogrodzie, bo ten hultaj miał tam podobno jakieś amory, dopiero dzisiaj z południa się przywlókł do Hoczwi.

— Tak tedy, — rzecze do niego, żartując z nim łaskawie Kasztelan, — wiem ja dobrze, mój Mleczko, co ty tam dokazujesz. Jużeś mi wszystkie łąki powypasał twojemi kapami, tej wiosny znowu worałeś się w grunta folwarczne, wszystko żelazo mi zabierasz na kule a jeszcze podobno, zamiast dawać dobry przykład ze siebie swoim żołnierzom, sam bałamucisz mi mołodyce. Ej stary, stary! a jak to przyjdzie odpowiadać za to przed Panem Bogiem?

Tu obydwa panowie, uśmiechnąwszy się, mrugnęli na siebie, a Mleczko, bardzo kłopotany, odchrząknąwszy raz i drugi, tak odpowiedział:

— Jaśnie Wielmożny Kasztelanie, nie takie wielkie-to szkody, co ja tam jegomości wyrządzam, boć te dobra i tak nic nie przynoszą. Można-by to z tego co zrobić, bo lasy tam nieprzebrane, jest dobra ruda żelazna a pańszczyzny więcej jak trzeba. Ale Jaśnie Wielmożny dobrodziej, Panu Bogu niech będzie chwała, sam o to nie stoi — a jeśli się tam biedny Mleczko tem trochę pożywi, coby i tak zgniło na polu, to Mleczko za to pańskiego imienia pilnuje, a i tak jeszcze nieraz głodem przymiera.

Na to Xiądz Kantor w głos się roześmiał i rzekł:

— Jużbym ja się podjął zamknąć się z całym moim dworem w twoim bastyonie na trzy miesiące a jeszczebym z głodu nie umarł.

A Mleczko na to:

— Jużci ja tam mam zawsze jakiś zapasik na zimę, ale od czasu tego Abrahamowskiego najazdu jeszcze się nie mogę obaczyć.

— No, a co tam się dzieje z twoim Abrahamem? — zapyta Kasztelan, czy wiesz co o nim?

— Zasięgam ja ciągle języka od jego Szumiły, — odpowie Mleczko, - ale niewiele o nim tam wiedzą. To tylko mi powiadano, że się pokłócił z Tekelym i do Wenetów pojechał, gdzie podobno coś knowa przeciwko Turkom. Szumiło mi powiadał, że sam tam jeździł do niego i konwojował go do jego wuja do Śniny, z którym się znowu pogodził, ale to pijanica, Bóg tam go raczy wiedzieć, czy prawdę powiada.

A na to Kasztelan:

— Nie mam ja serca do tego wichra, co nigdzie miejsca nie zagrzeje, ale cieszyłbym się, gdyby nareszcie do domu powrócił i służył statecznie swojemu krajowi, jak inni.

A wtedy Mleczko się prędko przeżegnał, jak gdyby djabła obaczył, i rzekł:

— Pek tobie. A na co nam jego? Jużbym ja nie miał jednej nocy spokojnej.

Więc obydwa Panowie znowu się roześmiali a Xiadz Kantor rzekł:

— Nie taki-to djabeł straszny, jak go malują. Lepiej że w cudzych krajach wyszumiał, niż u nas. Wróci, osiędzie na wsi, ożeni się i będzie jak wszyscy.

— Uchowaj Boże, mój dobrodzieju, — rzekł na to Mleczko, — widziałem ja jego z bliska, kiedy mi bastyon plądrował, nigdy ten człowiek nie będzie siedział spokojnie. Znam ja się na ludziach, zbójecka u niego natura, jak wróci, nikomu nie da spokoju, a ja, chowaj Boże! padnę pierwszy jego ofiarą.

A bardzo chytrze mówił to Mleczko, bo cale inaczej się z tego spowiadał Hołubowskiemu; ale tutaj mu o to chodziło, ażeby panów Fredrów podburzyć przeciwko Abrahamowi a przytem może i jakie subsydyum uzyskać. Jakoż dokazał swego, bo Kasztelan rzekł:

— Jakoś my przeciw temu zaradzimy, jeżeli będzie potrzeba, a ciebie nie opuścimy. Ale czy Abraham wróci, czy nie, granice należałoby teraz trochę lepiej opatrzyć. Bo to tam Turcy już są w wojnie z Cesarzem, niechże-by nasz Król Jegomość ruszył Cesarzowi na pomoc; o co, jak to wiem pewnie, już się toczą układy, to tam o jaką zawieruchę z tej strony nie będzie trudno. Jakże ty tam jesteś zaopatrzony na twoim bastyonie?

A wtedy Mleczko już mówił śmiało:

— Ja się tam tak dalece napadu nie boję. U mnie prochów jest pełna piwnica, kul mam dostatek i broni dosyć; ludzi mam ośmnastu a samych takich, co i djabłu w oczy zaglądną; niech-no tam kto nos wyścibi z Ciasnego miejsca, to go tak poparzę, że zapomni, kiedy się rodził. Zdobyć bastyon, chyba żeby sam miał armaty — a oblężenia także się nie obawiam. Jeno, prawdę mówiąc, nie mam ludzi czem żywić, a o mundurach ani pomyśleć nie mogę. W kożuszkach niebożęta chodzą a w chodakach, bo tych mundurów, com je jeszcze zachował, choć stare, nie pozwalam brać ani w niedzielę. A tu z niskąd ani groszyka, — tu ścisnął obydwóch Panów za kolana i dodał: — gdyby tak Ichmość dobrodzieje raczyli za mną się wstawić....

— No to słuchaj-że Mleczko, — rzekł na to łaskawie Kasztelan, — to ja tobie dam listy do pana Dzierżka, to człek energiczny, ja mu rzecz dobrze wytłumaczę, a tak rozumiem, że on ci wydobędzie tę lafę a i tymczasem coś na nią zaliczy.

Więc Mleczko uradowany dziękował pokornie, ale tem ośmielony, prowadził rzecz swoją dalej, mówiąc:

— Ale to na tem nie dosyć, Jaśnie Wielmożny Kasztelanie, bo jeżelibyśmy się mieli obawiać zagonów ze strony Węgrów, to trzebaty i o Komańczy pomyśleć. Tam cała stanica w ręku opiłego kozaka, co leży bez duszy i dzień i noc. A Podstarosta nie sprawuje swojego urzędu, bo się włóczy po cudzych krajach, a jego ludzie ciągną dochody z kilku folwarków wcale nieszpetnych. Gdyby, co nie daj Boże! Węgrzy wpadli tamtędy, to tę tam załogę jak baranów wyrzeżą, wioski okoliczne bez oporu wypłuczą i pójdą prosto na Sanok. Toby to trzeba jegomości panu Dzierżkowi wypisać, boć o jego skórę tu chodzi. A to rzecz taka łatwa, bo on się w lot porozumie z panem Starostą Krośnieńskim a ten jednym zamachem pióra pana Abrahama wysadzi; niech-że go potem procesuje albo Krośnieńskie Starostwo zajeżdża!

remi należy głównie podnieść wnioski, odnoszące się do wydalenia z Prus poddanych austryackich i rossyjskich, oraz wnioski frakcyi socyalno-demokratycznej, domagające się uchylenia ustaw wyjątkowych i reformy prawa wyborczego, a tak jedne jak i drugie wywołają bezwątpienia dłuższe i ożywione rozprawy.

Wobec tak licznych zadań, jakie oczekują parlament, w pismach niemieckich pojawiają się na nowo powtarzające się corocznie utyskiwania na niedogodności z powodu jednoczesnego zwoływania parlamentu i Sejmu pruskiego, które głównie na tem polegają, iż znaczna część posłów należy do jednej i drugiej reprezentacyi, skutkiem czego obciążona jest wielką pracą, a na tem nie mogą zyskać bynajmniej sprawy publiczne. Niedogodności tego rodzaju obecnie więcej może, niżeli kiedykolwiek, występują na jaw, albowiem zwołany na 14 b. m sejm musi załatwić na sesyi bieżącej wiele ważnego mate ryału, który wymagać będzie pełnego natężenia i całej uwagi reprezentantów monarchii pruskiej.

Lwów, 11 stycznia.

(Dokończenie). Dalszy ustęp zawiera żądanie, aby przed prawomocnością wymiaru nie ściągano należytości w drodze egzekucyi.

Zdaniem zaś komisyi, wymiar nie jest „prawomocnym“ dopóty, dopóki nie został załatwiony rekurs przeciw niemu wniesiony, a ponieważ przeciw orzeczeniu pierwszej instancyi przysługuje stronie rekurs do wyższej instancyi więc wymiar stałby się „prawomocnym“ dopiero po wyczerpaniu całego toku instancyi. To zapatrywanie stoi jednak w jawnej sprzeczności z obowiązującą obecnie ustawą. Według postanowienia §. 60 ustawy z 9 lutego 1850, wymierzona należytość winna być zapłaconą najdalej do dni 30 od doręczenia nakazu płatniczego, w przeciwnym zaś razie przysługuje władzy skarbowej prawo ściągania takowej w drodze egzekucyi, §. 78 zaś powyższej ustawy postanawia wyraźnie, że wniesienie rekursu nie wstrzymuje egzekucyi. Musimy tu jednak nadmienić, że te postanowienia odnoszą się tylko do pojedynczych należytości prawnych, nie tyczą zaś bynajmniej przypisanych przy tych należytościach podwyżek, które i obecnie nie bywają egzekucyjnie ściągane, dopóki rekurs lub zażalenie jest w toku.

Aby zaś powyższemu żądaniu także co do pojedynczych należytości prawnych stać się mogło zadość, musiałaby wprzód ustawa w tym kierunku być zmienioną; dopóki to nie nastąpi, władze skarbowe postępować muszą w myśl ustawy obecnie obowiązującej. Zaznaczyć jednak musimy, że i obecnie w wypadkach godnych uwzględnienia, egzekucya bywa wstrzymywaną lub ograniczaną do kwoty przypuszczalnie słusznej, lub którą strona sama za słuszną uznaje.

Przypuściwszy jednak nawet, że nastąpiłaby w ustawodawstwie zmiana w kierunku wyżwskazanym, to z łatwością da się powiedzieć, że głównem praktycznem następstwem takowej byłoby ogromne pomnożenie liczby rekursów bezzasadnych i lekkomyślnych, wnoszonych tylko w tym celu, aby jak najdłużej uchylać się od zapłaty przypisanej należytości. Pomnożenie zaś takie rekursów musiałoby w dalszem następstwie spowodować znaczną zwłokę w załatwianiu takowych, co nietylko ze szkodą skarbu państwa byłoby połączone, ale bardziej jeszcze ze szkodą tych stron, których rekursa są słuszne a zażalenia uzasadnione, a jeśli w ogóle wyszłoby ono na czyją korzyść, to chyba na korzyść pokątnych pisarzy i tych wszystkich, którzy w pisaniu dla stron rekursów upatrywaliby dla siebie pożądane źródło dochodu.... Zresztą pomnożenie takie czynności musiałoby pociągnąć za sobą także równie znaczne pomnożenie sił urzędowych — kosztem opodatkowanych.

Jeden z mowców użalał się także w toku dyskusyi, że należytości prawne bywają zabezpieczane na dobrach tabularnych, i żądał uchylenia tego postępowania. Pominąwszy już to, że nie ma podstawy odmawiać skarbowi państwowemu prawa, przysługującego prywatnemu wierzycielowi, możemy wykazać, że to postępowanie leży najczęściej w interesie samych stron, a zwłaszcza, w interesie osób nabywających majątki tabularne. I tak w czasie, gdy urzędy podatkowe obarczone były pracą około repartycyi podatku gruntowego, i gdy z tego powodu zapanował pewien zastój w czynnościach, odnoszących się do wymiaru należytości, zdarzało się nieraz, że zaniedbano wczas zaintabulować należytość prawną na majątku. Gdy później okazało się, że należytość od stron, osobiście do zapłaty obowiązanych, ściągnąć się nie da, urząd na mocy przysługującego mu z § 72 ustawy z 9 lutego 1850 prawa, był przymuszony ściągnąć należytość z majątku rzeczowo za nią odpowiedzialnego, częstokroć wtedy, gdy majątek znajdował się już w drugich i trzecich rękach. Otóż właściciel, który nabył majątek w dobrej wierze, musiał, nie chcąc do[illegible]ścić egzekucyjnej sprzedaży tegoż, zapła[illegible]tość, o której, kupując majątek [illegible]e wiedział. Czy nie lepiej byłoby [illegible] właściciela, gdyby należytość była odraz[illegible] zintabulowaną na majątku, i gdyby on kupując majątek, mógł się był z tabuli o tem przekonać i potrącić sobie tę należytość z ceny kupna?...

Przystępujemy nakoniec do ostatniego żądania, wyrażonego we wniosku uchwalonym przez Izbę: aby urząd wymiaru był odpowiedzialnym za wymiar należytości zbyt wysoko obliczonej. Chcąc tę zasadę zastosować do władz skarbowych, sprawiedliwość wymagałaby, aby ją stosować także do wszelkich innych władz, zatem także do władz sądowych, do władz politycznych, a wreszcie i do władz autonomicznych..

Jeżeli urzędnik skarbowy ma być odpowiedzialny za wymiar mylnie dokonany, dlaczegożby sędzia nie miałby być również do odpowiedzialności pociągnięty, za wyrok zniesiony przez wyższą instancyę, zatem mylnie przez niego wydany, dlaczegóż urzędnik polityczny lub autonomiczny, nie miałby być odpowiedzialnym za błędnie wydane, lub błędnie wykonane zarządzenie?.... Gdy jednak o podobnym wniosku co do władz sądowych, politycznych, lub autonomicznych nie słyszeliśmy dotąd, więc chcąc zasadę odpowiedzialności zastosować wyłącznie do urzędników skarbowych, trzeba by im chyba z jednej strony przypisać dar nieomylności, a z drugiej strony umyślną złą wolę, chęć i zamiar szkodzenia stronom.... Gdy zaś nikt bezstronny czegoś podobnego przypuścić nie może, byłoby więc rzeczą nieludzką, urzędnika spełniającego swe zadanie wedle najlepszej swej wiedzy i woli, karać za omyłkę skutkiem ludzkiej ułomności popełnioną!.... Jakiż bo interes, pytamy, może mieć urzędnik skarbowy w tem, aby umyślnie zbyt wysoko wymierzał należytości?... Przecież od wymierzonych przez siebie należytości, nie pobiera on żadnych tantjem ani procentów, przeciwnie, wykluczony jest nawet od tych nagród, które ustawa przeznacza za dostrzeżenie popełnionych ukróceń należytości skarbowych!... Czy rzeczywiście błędne wymiary są rzeczą tak ogólną, a przynajmniej tak częstą, jak twierdzą niektórzy? Odpowiedź na to daje stwierdzony statystycznie fakt, że podczas gdy ogólna liczba dokonanych n. p. w r. 1884, w całym kraju wymiarów przewyższa cyfrę 200.000, liczba rekursów wniesionych w jednym roku do krajowej władzy skarbowej dosięga zaledwie cyfry 4000, wynosi więc w stosunku do liczby wymiarów tylko 2%, a gdy zważymy, że większa część z tego przypada na rekursa przeciw podwyższonym należytościom stemplowym, gdzie najczęściej chodzi tylko o darowanie pod[illegible]i, okaże się, że liczba rekursów przeci[illegible] należytościom prawnym (procentowym), wynosi w stosunku do liczby wymiarów zaledwie 1%, podczas gdy jeden z mowców wspomina coś o „krociach tysięcy rekursów“...

Uzasadniono potrzebę nałożenia rzeczonej odpowiedzialności na urzędników skarbowych uwagą. że tym sposobem zmusi się tych urzędników do „poprawienia ustawy“! Ależ urzędnicy ustaw nie robią i nie mają wpływu na ich zmianę lub poprawę, oni je tylko wykonują i czynią to zawsze tak, jak im ich wiedza, ich sumienie, ich obowiązek nakazują.

Sejm krajowy.

(XIX posiedzenie z d. 11 stycznia).

(*L*) Petycye, których spis odczytał poseł St. hr. Badeni, przekazano właściwym komisyom, a to:

Komisyi kultury krajowej: Wydziału krajowego w Rohatynie, w sprawie regulacyi rzeki gniłej Lipy; zwierzchności gminy Terszaków, w sprawie przyspieszenia regulacyi górnego Dniestru; wiecu rolników w Przemyślu, co do podniesienia rolnictwa.

Komisyi szkolnej: Wydziału powiatowego w Sokalu, o pozostawienie szkoły wydziałowej tamże; nauczycieli i nauczycielek szkoły ludowej w Mielcu, o podwyższenie płac; Fr. Stadnickiego, nauczyciela w Krakowie, o zapomogę i restytucyę w urzędowaniu; Anny Nadragowej, wdowy po nauczycielu, o zapomogę i pozostawienie jej całej emerytury męża.

Komisyi budżetowej: St. Bara, nauczyciela w Jarosławiu, o podwyższenie płacy, albo o zapomogę; gminy Turzańsk, o zapomogę na budowę szkoły; wydziału Czytelni akademickiej we Lwowie, o subwencyę na nagrody konkursowe i na cele czytelni; J. Blausteina, nauczyciela religii mojżeszowej w Zbarażu, o zapomogę.

Komisyi podatkowej: Wydziału powiatowego w Rudkach i Rady gospodarczej oddziału gródecko-rudeńskiego w sprawie rozszerzenia opustu podatków w skutek klęsk elementarnych, za szkody, wyrządzone przez myszy; wydziału powiatowego w Buczaczu, o wyjednanie ulg podatkowych dla gminy Dzwinogród.

Wydziałowi krajowemu: Gminy Szczurowa, o pozwolenie na pobór targowej opłaty.

Komisyi petycyjnej: Zwierzchności gminy Popielany, o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia za P. Markowicz.

Komisyi prawniczej: Stowarzyszenia adwokatów we Lwowie, w sprawie reformy procedury cywilnej.

Po odczytaniu interpelacyi, wystosowanej do JE. p. Namiestnika przez posła ks. Sawę i tow. w sprawie niedokładności przy zakładaniu ksiąg gruntowych, zabrał głos:

JE. Namiestnik, p. F. Zaleski, ażeby odpowiedzieć na trzy interpelacye, dawniej wniesione:

I) Na posiedzeniu wys. Sejmu, w d. 9 grudnia r. z. poseł Leniński i tow. wystosowali interpelacyę do c. k. Rządu, w sprawie rzekomo nieprawidłowego i z ustawą niezgodnego postępowania lekarzy i władz sądowych w okręgu wyższego sądu krajowego w Krakowie przy konstatowaniu cielesnych uszkodzeń, w wypadkach popełnionej zbrodni, albo przestępstwa, i zakończyli ją zapytaniem: Czy Rządowi znane są powyższe, w zachodniej części Galicyi praktykowane nieprawidłowości, i czy Rząd zechce w odpowiedniej drodze zaradzić złemu, a mianowicie postarać się o ścisłe przestrzeganie procedury karnej, w wypadkach cielesnych uszkodzeń?

Ponieważ interpelanci nie przytoczyli żadnego konkretnego faktu, lecz tylko ogólnikowo przedstawili owe rzekomo nielegalne postępowanie lekarzy i władz sądowych, przeto w odpowiedzi, którą mam zaszczyt dać wys. Izbie, muszę ograniczyć się także tylko do ogólnikowych uwag, co do powołanych w interpelacyi wywodów i zarzutów. Co do rzekomej nielegalności, że poszkodowani na ciele udają się wprost do prywatnych lekarzy, którzy za dowolnie oznaczoną opłatą wydają orzeczenia lekarskie, zaznaczam, że żadna ustawa, a w szczególności ustawa o postępowaniu karnem nie wzbrania ani poszkodowanym udawać się do lekarza według własnego wyboru, ani też lekarzom wydawać świadectwa dostrzeżonych uszkodzeń i pobierać umówioną opłatę. Takiej praktyki nie można zatem zabronić w drodze administracyjnej ani ludności, ani lekarzom. Pp. interpelanci, zdaje się, wychodzą z błędnego mniemania, jakoby procedura karna nakazywała, iżby pobity musiał zgłosić się do sądu i że sądowo-lekarskie oględziny mają odbywać się w sądzie. Ależ w wypadkach ciężkiego uszkodzenia ciała, poszkodowany, po największej części, już z powodu uszkodzenia nie może jawić się w sądzie i musi przedewszystkiem zasięgnąć porady lekarskiej, a sąd, na doniesienie o zaszłym wypadku uszkodzenia, czy to przez miejscową władzę bezpieczeństwa, czy przez samego poszkodowanego, albo przez prywatnego lekarza, ma obowiązek przedsięwziąć sądowo-lekarskie oględziny u samego poszkodowanego. Sądy nie zaniedbują tego obowiązku. Jeżeli kiedy zdarzyło się opóźnienie w przeprowadzeniu tych oględzin, to w każdym razie nie z winy sądu, lecz z powodu późno zgłoszonego doniesienia. Procedura karna nie wzbrania także na ciele uszkodzonym załączyć do doniesienia prywatnego świadectwa lekarskiego, a chociaż takowe może nie mieć znaczenia przy sądzeniu sprawy, to jednak poszkodowany nie ponosi straty z powodu wydatków na świadectwo lekarskie, albowiem sąd zasądzając obwinionego o cielesne uszkodzenie, skazuje go także na zwrot poszkodowanemu poniesionych przez niego wydatków, a między innemi także na

---

Więc Kasztelan nad tem się zastanowił i rzekł niecierpliwie:

— Ale gdzieżbo ten pan Abraham jest? czy wiesz pewnie, że był u Wenetów a teraz jest w Śninie?

Tu Mleczko jakoś zaczął chrząkać cokolwiek — a tymczasem Xiądz Kantor przyłożył rękę do czoła, wzrok wytężył ku bramie i rzekł:

— Goście nam jadą.

A wtedy rzeczywiście przez bramę wtoczyła się czterokonna, bardzo paradna kolasa i drobnym kłusem zajechała przed ganek. Z niej raźnie wyskoczył Rafał, w bogaty kontusz i żupan ubrany, i wbiegłszy żwawo po schodach na ganek, stanął przed Kasztelanem. Pan Fredro powstał ku niemu, przez małą chwilę patrzał na niego a potem zawołał:

— Wszelki duch chwali pana Boga, to Rafał! Od Żurawna cię nie widziałem, ledwiem cię poznał, alem dużo słyszał o tobie.

Tak samo serdecznie powitał go Xiądz Kantor, zaczem zaraz zasiedli do bardzo długiej rozmowy. Mleczko się cofnął i poszedł zabawić się z Mrukiem, z którym go bardzo ścisła przyjaźń wiązała, taka sama jak z Hołubowskim, a tu tymczasem Kasztelan i Kantor wypytują Rafała: gdzie bywał, co widział i co tam słychać na wielkim świecie. Więc Rafał im opowiadał szeroce a szczegółowo o swoich służbach i owych krajach dalekich, po których bywał, i o poselstwach do chanów tatarskich i xiążąt moskiewskich, które sprawował, a oni go bardzo ciekawie słuchali. Potem weszła Kasztelanowa, z wielką powagą jak zwykle, a kiedy Rafał witał ją dworsko, kłaniając się uniżenie i perorując po kawalersku, ona mu rękę położyła na głowie i dała do pocałowania a potem rzekła:

— Mój Kitajgrodzki, pisano nam tutaj swojego czasu, żeś bywał także na zamku w Żółkwi i w Jaworowie i żeś tam był w łaskach u Królowej jejmości, powiadaj-że nam, coś tam widział i jak to tam było, bośmy tego ciekawi.

Więc Rafał musiał opisywać dwór cały i opowiadać wszystko, co już w Zahoczewiu powiadał, jeno daleko dokładniej i szczegółowiej, bo Kasztelaństwo, jako obywali na na dworze królewskim, umieli lepiej go wypytywać. I Kasztelan słuchał go także, lecz kiedy Rafał jął mu wywodzić, jako Królowa kwiliła na niego i żałowała, że z niewiadomych powodów się usunął od dworu, Kasztelan mu przerwał i rzekł niecierpliwie:

— Tere fere! Królowa nie wie, za com jej podziękował za łaskę! Otóż-to owe sztuczności francuskie! A może jeszcze rozumie, że kiedy się to do mnie doniesie, to ja temu uwierzę!

Zaczem się bardzo rozsierdził, chociaż mu się to rzadko zdarzało, i mówił dalej już w gniewie:

— Otóż ja tobie powiem, że Królowa wie dobrze, jaki zamach zrobiła na moje szczęście i jak w tych haniebnych zamiarach jeszcze długi czas trwała, bom też sam widział jej posłów na zamku panów Sieniawskich. A czy rozumiesz, że się na tem skończyło? A wcale nie, chociaż potem już i powodu nie było, bom się już wtedy ożenił i już tej panny nie było, którą się chciało frymarczyć. Jużem też i ja o tem zapomniał i poszedłem na Żórawieńską, bez obowiązku a z mojej własnej ochoty. Więc jej się także godziło puścić te krzywdy w niepamięć. A przecież tak nie zrobiła, o czem wiem pewnie, bo mi opowiadano dokładnie, co tam stało w tych listach, które pisała do Króla. To też po Żórawieńskiej i Królowi upadłem do nóg i powiedziałem sobie: niech mu Bóg nie pamięta, że się tak dał opętać tej sekutnicy. A mnie niech da pokój. Życzę mu jaknajlepiej, bo go Pan Bóg powołał do królowania w mojej ojczyźnie, ale niech tam będzie Żórawieńska a choćby i druga Chocimska, to już tam się będzie posługiwał innymi, ale mnie pewnie nie obaczy przy sobie.

Zaczem jeszcze mocno sapał czas jakiś a Kasztelanowa go uspakajała, mówiąc:

— Cóż tam się będziesz tem złościł, mój mężu a panie. Mogliśmy mieć dygnitarstwa i wielkie splendory, ale ja Pana Boga chwalę, że tak nami zarządził. Czy to tam na tych splendorach szczęście zależy? Dobrze nam tutaj na Hoczwi, boć nam nie zbywa na niczem a i miłości u ludzi nam Pan Bóg pozwala. Nuż dopiero nasze kochane dziateczki, które nam się tak pięknie chowają; niech się nam z łaski Bożej powiedzie, szczęśliwie je pokierować, to czegoż nam więcej potrzeba?

Więc Kasztelan się zaraz uśmiechnął, pocałował w rękę Kasztelanowę i rzekł:

— A wy kobiety macie tę cnotę, której też nieraz i trudno się wydziwować, że przestajecie na małem. Domek dobrze zaopatrzony, mężowska miłość i opieka a do tego kilkoro dobrych dziateczek, to już niebo dla was na ziemi. Toż ja zawsze to mówię, że my mężowie, co to nam różnych rzeczy się zachciewa a nie zawsze ich dostajemy, bylibyśmy bardzo nieszczęśliwi, gdybyśmy żon naszych nie mieli. Nikt lepiej jak dobra żona nie uspokoi mężowskich ambicyj a jak się na to uweźmie, to go jeszcze przekona, że najlepiej być niczem, w dzień chodzić za pługiem a wieczór spiewać dzieciom piosnki z niańkami. Ale ja się na to nie skarżę, bo mi tak dobrze i musi być dobrze, kiedy sam Bóg tak rosporządził.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

zwrot wydatków na świadectwo lekarskie. Zwłaszcza co do uszkodzeń ciała, stanowiąc przestępstwo z §. 411 kodeksu karn. mogą zachodzić i zachodzą wypadki, że lekarze, czy to prywatni, czy sądowi, udzielając poszkodowanym pomocy lekarskiej, zarządzają na ich żądania, bez sądowej interwencyi, oględziny, spisują rezultat takowych i wydają orzeczenia, w ślad którego, sędzia, w takich wypadkach, a to na wniosek publicznego oskarzyciela, rozpisuje natychmiast, bez poprzedniego dochodzenia, stosownie do przepisu §. 451 i 454 proc. karn. główną rozprawę; jeżeli przy tej rozprawie nie zostanie podniesiony zarzut co do lekarskiego orzeczenia, wydaje sąd wyrok bez zarządzenia sądowo-lekarskich oględzin i ponownego orzeczenia lekarskiego. W tem atoli postępowaniu nie można dopatrzeć się nielegalności, albowiem po myśli §. 447 w związku z §. 258 proc. karn. służy sądowi prawo ocenienia dostarczonych dowodów według swego przekonania. Może on więc uznać dowód z przedłożonego orzeczenia lekarza sądowego, za dostateczny. Nielegalnem byłoby postępowanie tylko wówczas, gdyby sądy domagały się przedłożenia świadectw lekarskich przez uszkodzonego na ciele, a nie przyjmowały doniesień o uszkodzeniu bez świadectwa lekarskiego, albo nie zarządzały, na takie doniesienia, oględzin sądowo-lekarskich. Ale c. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie, wykonujący po myśli §. 15 proc. karn. nadzór nad czynnościami sądów karnych, nie dostrzegł takiej nielegalności w żadnym sądzie zachodniej Galicyi. Nakoniec dodaje, że Prokuratorye państwowe nie zajmują się — jak to twierdzą interpelanci — nocyonowaniem świadectw lekarskich, a jeżeli wydarzył się kiedy wypadek takiego nocyonowania, to z pewnością zrobił to prowadzący protokół podawczy a do władzy skarbowej należało rozpoznanie, czy według ustawy zaszła tu kontrawencya. Co do ostatniego ustępu interpelacyi, zarzucającego lekarzom sądowym w zachodniej Galicyi, ale także tylko w formie ogólnikowej, przesadne przekroczenia taks za oględziny, mogę pp. interpelantów zapewnić, że w całym okręgu c. k. wyższego sądu krajowego w Krakowie, wpłynęła w ostatnim czasie tylko jedna skarga podobnej osnowy, a i ta, przy bliższem dochodzeniu, okazała się bezzasadną.

II. Na posiedzeniu wys. Sejmu z 12 grudnia r. z. pos. ks. Siczyński i tow. wnieśli interpelacyę w sprawie zasystowania otwarcia czytelni ludowej w Berezowicy małej przez starostwo w Zbarażu. Pp. interpelanci zapytują: 1) czy wiadomy jest ten fakt c. k. Rządowi? 2) co Rząd uczynić zamierza celem zapobieżenia, aby organa jego dowolnem postępowaniem i nielegalnemi zarządzeniami same ustaw nie naruszały i nie podkopywały powagi c. k. Rządu? Na interpelacyę powyższą mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje: C. k. starosta w Zbarażu z mocy przysługującego mu prawa, według §. 25 ust. 2 ustawy z 15 listopada 1867 (Dz. pr. p. nr. 134) wstrzymał rzeczywiście z powodów wskazanych we wniesionej interpelacyi, działalność nowozawiązanej, lecz [illegible] nie ukonstytuowanej czytelni w Berezowicy małej. Zarządzenie to jednak uchyliło c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 8 grudnia 1885 l. 70.938, jeszcze przed nadejściem rekursu założycieli czytelni, albowiem w ich postępowaniu nie dostrzegło wymogów wskazanych w §. 24 i 25 powyższej ustawy, a przynajmniej przeprowadzone śledztwo nie dostarczyło w tej mierze pełnego dowodu i podstawy prawnej do rozwiązania towarzystwa. Na drugie pytanie interpelacyi odpowiedzieć mogę tylko zapewnieniem, że w każdym wypadku nieprawidłowego zastosowania obowiązujących przepisów, władza kompetentna, na wniesione zażalenie z równą, jak i tym razem ścisłością i nadal postępować będzie.

III. Na posiedzeniu wysokiego Sejmu krajowego z dnia 12 grudnia 1885, poseł Stanisław Jędrzejowicz i towarzysze wnieśli interpelacyę do c. k. Rządu w sprawie wrzekomo niesłusznego opodatkowania 59 dziennych zarobników zatrudnienia flisarskiego z Ulanowa, zapytując, czy wypadek ten jest c. k. Rządowi znany, a jeżeli nie, dlaczego dotąd nie został zbadany i uwzględniony? Na powyższą interpelacyę mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje: Dnia 16 lutego 1874 weszło do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu doniesienie z podpisem trzech kupców ulanowskich tej treści, iż przeważnie część tamtejszych mieszkańców trudni się retmaństwem w sposób zwykłego zarobkowania, że z wykonywania tej zarobkowości znaczne pociąga zyski, które pojedyńczym retmanom zapewniają samoistny byt społeczny, gdy ci sami od zarobkowości tej wcale żadnego nie opłacają podatku. Następnie w dniu 25 marca 1874, weszło do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu podobnej treści sprawozdanie, c. k. poborcy cłowego z Nadbrzezia, z dnia 13go marca 1874 l. 92, w którym również upatrywano w opodatkowaniu tak zwanych retmanów prawne źródło dochodów dla wysokiego Skarbu. Obydwa powyższe doniesienia udzieliła c. k. krajowa Dyrekcya skarbu reskryptami z dnia 18 lutego 1874, l. 7610, i z dnia 27 marca 1874, l. 13.370, c. k. starostwu w Nisku do odpowiedniego zarządzenia i sprawozdania o wyniku.

W wykonaniu wyżej wspomnianych poleceń, przeprowadziło c. k. starostwo w Nisku, na miejscu w Ulanowie ścisłe dochodzenie, rozpoczęte w dniu 23 marca i ukończone w dniu 24 grudnia 1874, które wykazało, że retmani jako dzienni zarobnicy uważani być nie mogą, gdyż podejmują się przetransportowania drzewa za wynagrodzeniem ryczałtowem, i za wszelkie uszkodzenie materyału są odpowiedzialni. Na tej podstawie uznano, iż tak zwani retmani podlegają podatkowi zarobkowemu w myśl postanowień § 1. ustęp IV lit. c. patentu z dnia 31 grudnia 1812, zaczem starostwo w Nisku, stosownie do otrzymanej wskazówki, rozporządzeniem z dnia 24go stycznia 1875, l. 6767 wymierzyło i przypisało rzeczywiście 59 retmanom podatek zarobkowy w rocznej kwocie po 3 złr. 15 ct. a to od roku, który według przeprowadzonego dochodzenia wskazywał na czas rozpoczęcia w mowie będącej zarobkowości. Najdalej wstecz przypisano ten podatek niektórym retmanom począwszy od 1 półrocza 1871, zaś przeważnej części dopiero od roku 1873, 1874 i 1875. O powyższem zarządzeniu doniosło c. k. starostwo w Nisku c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, sprawozdaniem z dnia 24 stycznia 1875 l. 6767, które reskryptem tejże Dyrekcyi z dnia 17 lutego 1875 l. 5428 do wiadomości przyjęte zostało. Z ogólnej liczby opodatkowanych retmanów wniosło 49ciu na ręce c. k. starostwa tyleż rekursów przeciw obowiązkowi opłacania podatku zarobkowego, które to rekursy odrzucono orzeczeniem c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, z dnia 30 lipca 1875 l. 27689, o czem rekurenci pozporządzeniem c. k. starostwa w Nisku, z dnia 30 sierpnia 1875 l. 4792, w drodze zwierzchności gminnej w Ulanowie zawiadomieni zostali.

Przez cały szereg lat, bo aż do dnia 30 czerwca 1884, nie wnoszono do krajowej dyrekcyi skarbowej wcale żadnych próśb lub zażaleń w tej mierze. Dopiero w dniu 30 czerwca 1884, weszło do c. k. krajowej dyrekcyi skarbu podanie zwierzchności gminnej w Ulanowie, z dnia 27 czerwca 1884 l. 564, w którem taż zwierzchność gminna, występuje przeciw opodatkowaniu retmanów w ogóle, znamionując ich jako zarobników dziennych, zatem podatkowi zarobkowemu nie podlegających, w szczególności zaś uprasza o odpisanie podatku zarobkowego przynajmniej za rok 1884, tym retmanom, którzy w dołączonym do powyższego podania wykazie są poszczególnieni, a którzy według treści tegoż podania mieli wnieść prośbę do c. k. starostwa w Nisku. o odpisanie podatku zarobkowego, z tytułu zaniechania opodatkowanej zarobkowości. W tym samym dniu, t. j. 30 czerwca 1884, wniosła zwierzchność gminy Ulanowa podanie podobnej treści na moje ręce, które c. k. krajowej dyrekcyi skarbu do właściwego zarządzenia zostało odstąpione. Obydwa powyższe podania zwierzchności gminnej w Ulanowie, przesłano reskryptem c. k. krajowej dyrekcyi skarbu, z dnia 26 lipca 1884 l. 46921, c. k. starostwu w Nisku do sprawozdania, którzy z poszczególnionych w spisie zwierzchności gminnej w Ulanowie, z dnia 27 czerwca 1884 retmanów, i kiedy, wnieśli do tegoż Starostwa prośbę o odpisanie podatku zarobkowego, z tytułu zaniechania opodatkowanej zarobkowości; w jaki sposób odnośne podania zostały załatwione i czy przeciw dotyczącym rezolucyom starostwa wniesiono jakie rekursa, które w danym razie polecono równocześnie przedłożyć osobnemi sprawozdaniami do decyzyi krajowej władzy skarbowej. W podobny sposób zawezwano c. k. starostwo w Nisku, na podstawie interpelacyi wniesionej na posiedzeniu Wys. Sejmu krajowego, z dnia 12 grudnia 1885, do sprawozdania względem opodatkowania retmanów z Ulanowa. Ze sprawozdania starostwa okazuje się, iż wnoszone od czasu do czasu prosby pojedyńczych retmanów, o odpisanie podatku zarobkowego, bywają w drodze urzędowego dochodzenia sprawdzane i stosownie do wyniku takowego przychylnie lub odmownie załatwiane, że o każdej tego rodzaju decyzyi starostwa, bywają strony z prawem dalszego odwołania się zawiadomione, i że w ten sposób już 21 retmanom, odpisano wymierzony im podatek zarobkowy, co też przy dotyczących retmanach w wykazie do interpelacyi dołączonym zaznaczono. Przy wielu pozycyach w powyższym wykazie, podano nieprawdziwe kwoty podatku zarobkowego wraz z dodatkami. Egzemplarz tego wykazu z dopiskami, wykazującemi niedokładność dat co do nałożonego podatku w nim podanych, mogę na żądanie udzielić interpelantowi, dla bliższej jego informacyi.

Tylko tak zwanych retmanów w ścisłem tego słowa znaczeniu uznano jako obowiązanych do opłacania podatku zarobkowego, a to z tego powodu, iż pod względem swojego zatrudnienia, wynagrodzenia i wogóle stanowiska, jakie przy spławianiu drzewa zajmują, znacznie różnią się od przybranych sobie pomocników, zwanych flisakami, których jako zarobników dziennych uważać należy, i których właśnie na podstawie przeprowadzonego dochodzenia wcale nie opodatkowano. Zresztą także i sama stylizacya §. 1 ustępu IV lit. c patentu o podatku zarobkowym, gdzie tylko przykładowo poszczególniono osoby trudniące się przewozem osób lub rzeczy, wskazuje na to, że retmani podlegają podatkowi zarobkowemu.

W wczorajszem sprawozdaniu streściliśmy już sposób załatwienia 6 pierwszych punktów porządku dziennego i skończyliśmy na przedłożonem przez pos. Pietruskiego sprawozdaniu Wydziału krajowego co do uzupełniającego wyboru posła sejmowego z kuryi miast, okręgu wyborczego m. Stanisławowa. Bez dyskusyi, zgodnie z wnioskiem Wydziału, uznał Sejm wybór dr. Zygmunta Mroczkowskiego, za ważny.

W dalszym ciągu posiedzenia pos. Edward Jędrzejowicz przedłożył sprawozdanie komisyi kultury krajowej z przedłożeń Wydziału krajowego o szkołach rolniczych, folwarku, eksploatacyi torfu, tudzież o założeniu gorzelni w Dublanach. Sprawozdanie komisyi kończy się następującymi wnioskami i rezolucyami: Sejm raczy uchwalić: 1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o szkole rolniczej i folwarku w Dublanach, jakoteż o projekcie postawienia gorzelni i eksploatacyi torfu tamże. 2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wybudowanie w ciągu r. 1886, pomieszkania dla dyrektora, najwyżej kosztem 7.000 zł. i otwiera na ten cel Wydziałowi krajowemu kredyt dalszych 2.000 zł. 3) Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu na cel dalszych przygotowawczych robót przy eksploatacyi torfu prasowanego kredyt do wysokości 600 zł. Sejm raczy uchwalić następujące dwie rezolucye: 1) Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby postarał się o dokładną informacyę, czy i w jakiej wysokości Rząd byłby gotów udzielić subwencyi na utrzymanie gorzelni gospodarczej w Dublanach jako środka naukowego dla kursu gorzelnictwa. 2) Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby sprawozdania o szkołach rolniczych krajowych przychodziły w osobnych sprawozdaniach na stół obrad Sejmu, oraz żeby dołączone do nich były roczniki o stanie szkół tych, redagowane przez odnośną dyrekcyę.

W dyskusyi ogólnej zabrał głos poseł Antoniewicz i stojąc na stanowisku oszczędnościowem, domagał się, ażeby Wydział krajowy kosztem 13.000 złr. zbudował piętrowy, a nie parterowy dom na pomieszczenie dyrektora i „innych nauczycieli szkoły dublańskiej“; w tym sensie postawi mowca poprawkę w dyskusyi szczegółowej.

Pos. Struszkiewicz zaznaczył, że komisya powodowała się względami na fundusze krajowe i z tego powodu nie proponowała wyższej kwoty, chociaż podzielała zapatrywanie pos. Antoniewicza, że byłoby odpowiedniej zbudować dom piętrowy na pomieszczenie wszystkich nauczycieli.

J. E. ks. Adam Sapieha dodaje, że komisya licząc się z funduszami, proponowała niższą kwotę, chodziło jej bowiem o to, ażeby dom mieszkalny dla dyrektora został zbudowany w ciągu r. b.

W rozprawie szczegółowej pos. Antoniewicz ponowił swój wniosek co do budowy domu piętrowego; ale wniosek ten upadł.

Pos. Waygart podniósł wniosek Wydziału krajowego, a mianowicie, ażeby Sejm na dalsze przygotowawcze roboty przy eksploatacyi torfu prasowanego wyznaczył kwotę 5400 złr. a nie, jak to proponuje komisya, tylko kwotę 600 złr. Eksploatacya torfu prasowanego jest wielkiej wagi; kraj zaoszczędziłby znaczną kwotę, wydawaną obecnie na opał swoich budynków. Opał gmachu sejmowego, szpitalu powszechnego we Lwowie, zakładu na Kulparkowie i szkół rolniczych w Dublanach, kosztuje rocznie 22144 złr. Kwota ta zredukowałaby się conajmniej do połowy, gdyby zamiast drzewem, opalano te gmachy prasowanym torfem.

Sprawozdawca pos. Jędrzejowicz zwraca uwagę, że nie można odmówić słuszności wywodom pos. Waygarta a względnie Wydziału krajowego, ale próby czynione z torfem nie prasowanym okazały, że z powodu zbyt łatwej rozkruszalności nie da on się używać jako środek opałowy. Dobrze wysuszony nie znosi transportu; nie ulega wątpliwości, że sprasowany będzie zupełnie dobrym materyałem opałowym; najlepszym dowodem przykład z niedalekiej okolicy u hr. Potulickiego, gdzie torf słabszej jakości, sprasowany 8-konną lokomobilą w maszynie Luchta, służy do opału gorzelni znacznych rozmiarów z bardzo dobrym skutkiem; takiegoż rezultatu i w Dublanach słusznie spodziewać się należy. Ponieważ jednak finansowe stosunki kraju wskazują, że większe inwestycye zanadto obciążałyby budżet krajowy tegoroczny, nie mogła komisya kultury krajowej doradzać Sejmowi nakładu na lokomobile i urządzenia w ślad za nią idące, a sądzi, że raczej starać się należy nieustającemi próbami i doświadczeniami o pożyteczności przedsięwzięcia jeszcze głębszego nabyć przeświadczenia. Do zadania takiego może wystarczyć małych rozmiarów maszyna obracana siłą jednego lub dwóch koni, której koszt nie przenosi 300 zł. Będzie ona prócz tego bardzo potrzebna w zbiorze maszyn szkoły, jako środek demonstracyjny dla tych uczniów, którzy byliby w położeniu prowadzić eksploatacyę torfu przy mniejszych gospodarstwach, na skromniejsze rozmiary.

Po tych wywodach przyjął Sejm wszystkie trzy wnioski komisyi.

Co do rezolucyj proponowanych przez komisyę, wyraził pos. Polanowski radość, że Sejm uznał już konieczność zaprowadzenia w Dublanach gorzelni gospodarczej jako środka naukowego dla kursu gorzelnictwa. Ta gorzelnia była niezbędnie potrzebną dla wykształcenia praktycznych gorzelników, których nie mamy, w skutek czego kraj traci rocznie co najmniej 900.000 złr. przez to, iż 1 korzec kartofli wydaje o 1 litr okowity mniej niż w gorzelniach istniejących w innych krajach. Mowca żywi nadzieję, że na najbliższej sesyi dowie się kraj, jaką kwotą przyczyni się Rząd do utrzymania gorzelni w Dublanach; w prywatnej rozmowie oświadczył J. E. p. Minister rolnictwa mowcy, że chętnie pospieszy z subwencyą w formie opustu podatkowego od gorzelni.

Co do drugiej rezolucyi p. Rybicki w zastępstwie chorego członka Wydziału krajowego, oznajmił, że Wydział krajowy byłby już w tym roku przedłożył osobne sprawozdanie o szkołach rolniczych, ale nie miał funduszów potrzebnych. Sejm bowiem w roku zeszłym na wniosek komisyi budżetowej skreślił odnośną pozycyę. Jeżeli Sejm wyznaczy w roku bieżącym stosowną kwotę, to należy spodziewać się, że Wydział krajowy uczyni zadość życzeniu wypowiedzianemu w drugiej rezolucyi.

Sprawozdawca pos. Jędrzejewicz mniema, że koszta wydania osobnego sprawozdania, wróciłyby się z rozsprzedaży zbroszurowanego sprawozdania.

Po tych wywodach przyjął Sejm bez zmiany powyższe dwie rezolucye proponowane przez komisyę.

Pos. Bobrzyński przedłożył następnie sprawozdanie komisyi rybackiej z projektami ustaw o urządzeniu i wykonywaniu rybactwa, tudzież ustawy o ochronie rybactwa. Sprawozdanie to podaliśmy już w sobotę.

W rozprawie ogólnej zabrał głos pos. Bobczyński i krytykując przedłożone projekty ustawy, wyraził przekonanie, że §§. 2 i 5 projektu pierwszego oddziałają niekorzystnie na stan włościański. Będą bowiem rewiry, które zostaną wydzierżawione. Dzierżawcami będą żydzi, i ci przeszkadzać będą włościanom w pojeniu bydła w rzekach, w moczeniu lnu i konopi, w praniu bielizny i t. d. Włościanie pojedynczy nie będą mieli prawa łowienia ryb w rzekach, lecz tylko gminy zbiorowe; da to powód do rozmaitych niesnasek, powstaną spory i kłopoty. Ustawa nie odpowiada celowi także z tego powodu, iż stać będzie na przeszkodzie zamierzonej regulacyi koryta rzek naszych. Spodziewane korzyści i zyski, wyliczone w sprawozdaniu komisyi, sa — zdaniem mowcy — illuzoryczne; twierdzenie to objaśnia mowca przykładem z praktyki p. Artura hr. Potockiego, który wydzierżawił prawo rybołowstwa na rzece Skawy, za co zapłacił 400 złr., a miał mieć dochodu tylko 430 złr. Dla tych powodów czyni mowca wniosek odraczający, przekazujący całą sprawę Wydziałowi krajowemu z poleceniem, ażeby zasięgnął opinii wydziałów powiatowych, Towarzystw gospodarskich i stron interesowanych; gdyby ten wniosek nie utrymał się, zapowiada mowca w dyskusyi szczegółowej szereg poprawek.

Pos. Artur hr. Potocki zbija wywody p. Bobczyńskiego. Komisya rybacka, wnosząc projekty ustaw, nie czyni nic innego, jak tylko wypełnia ramy ustawodawstwa państwowego, pozostawione do wypełnienia Sejmom krajowym. Dotychczas prawo rybołowstwa nie było uregulowane; panowała w tej mierze *tabula rasa*; projekt komisyi zmierza do wypełnienia luki. Czyż więc można twierdzić, że komisya, czyniąc zadość uznanej potrzebie, krzywdzi kogokolwiek? Projektem swoim stwarza komisya nowy przedmiot wartościowy, dotychczas nie istniejący, a reprezentujący istotnie znakomity dochód. Przykłady zagraniczne pouczają nas, że dochód z rybołowstwa, w wodach płynących, może być znakomity. Projekt obecny nie narusza niczyich praw, i jest analogiczny z ustawą o prawie polowania, z którego gminy ciągną korzyś i. Co do zarzutu, że sprawę administracyjną składa projekt ustawy w ręce Wydziału krajowego, to zarzut ten nie jest trafny; tylko w przejściowym okresie składa projekt ustawy całą sprawę w ręce Wydziału, a względnie

inspektorów, którzy najtrafniej będą mogli zainaugurować sprawę. W ludności nie ma dotychczas poczucia prawnego co do wykonywania rybołowstwa; panuje najzupełniejsza dowolność; rybołowstwo jest dziś uważane za wspólną własność; wolno każdemu łowić ryby, kiedy i gdzie mu się podoba. Ustawa ma stworzyć stan prawny, i stworzyć nowe źródło bogactwa krajowego, które dzisiaj przy przesileniu ekonomicznem, jest wcale potrzebne. W dalszem dłuższem przemówieniu prostuje mowca błędne wywody p. Bobczyńskiego, a mianowicie wywody co do rzekomych strat przez niego poniesionych w skutek wydzierżawienia prawa rybołowstwa na rzece Skawie. Dochód rzeczywisty z tego prawa mógł wynosić około 4000 złr. a nie 430 złr.

Sprawozdawca pos. dr. Bobrzyński zbija argumenta p. Bobczyńskiego szczegółami zawartemi w znanem już sprawozdaniu komisyi rybackiej, przyczem nadmienia, że jest już u nas zwyczajem oponować przeciw wszelkiej zamierzonej regulacyi nieuregulowanych stosunków. Gdybyśmy chcieli wstąpić w ślady p. Bobczyńskiego, żadna sprawa nie doczekałaby się uregulowania.

Po tych wywodach odrzucił Sejm odraczający wniosek p. Bobczyńskiego i uchwalił przystąpić do rozpraw szczegółowych nad przedłożonemi projektami ustaw.

Z powodu spóźnionej pory (godzina 2 minut 40) odroczył p. Marszałek rozprawę szczegółową do następnego posiedzenia, które naznaczył na wtorek d. 12 b. m. Na porządku dziennym prócz przedmiotów niezałatwionych na XIX posiedzeniu, stoją jeszcze sprawozdania komisyi prawniczej i szkolnej o petycyach, a ewentualnie przedłożony będzie budżet szkolny i budżet szkół rolniczych w Czernichowie.

Z Warszawy.

(Przekształcenie banku polskiego. — Projekt nowej linji kolejowej. — Nowe przepisy o majoratach. — Plan połączenia morza Bałtyckiego z Czarnem).

Z dniem jutrzejszym nastąpi przekształcenie banku polskiego, tudzież filij tegoż w Łodzi, Piotrkowie, Częstochowie, Kaliszu, Kielcach, Radomiu, Lublinie, Łomży, Włocławku i Płocku na kantor i oddziały banku państwa. Przed tygodniem już przybyła z Petersburga do Warszawy komisya ministeryalna dla dokonania tej czynności. Jednocześnie sformowano listę członków zarządu wszystkich filij, na której liście figurują po większej części osobistości, sprowadzone *ad hoc* z Rossyi.

Ministerstwo komunikacyj w porozumieniu z ministertwem skarbu zatwierdziło, jak donoszą *Mosk. wied.*, projekt szerokokolejowego toru na linii kolei fabryczno-łódzkiej. Kolej tę zamierzono w przyszłości przedłużyć przez Kalisz do granicy pruskiej.

Dzienniki warszawskie dowiadują się, iż w sferach rządowych opracowują obecnie projekt nowych przepisów o majoratach w Królestwie i guberniach zachodnich, w celu ustanowienia dokładnego szacunku dochodów z majoratów i dóbr nadanych rozmaitym osobom, a to dla oznaczenia pewnego dochodu rocznego. Ponieważ z praktyki okazało się, że w wielu miejscach dochody majoratów oznaczone są tak nisko, że w stosunku do rzeczywistości stanowią zaledwie $^{1}/_{10}$, a w niektórych wypadkach nawet i $^{1}/_{100}$ część dochodu, postanowiono tedy dokonać ogólnego przeszacowania wszystkich tego rodzaju majątków.

Kurjer Warszawski pisze: „Niezależnie od sfer rządowych, pracujących nad planem połączenia morza Bałtyckiego z Czarnem, grono inżynierów warszawskich od kilku już miesięcy przygotowuje plany takiegoż samego połączenia obu mórz, za pomocą rzek spławnych i kanałów, które potrzeba będzie w tym celu przekopać.

Pracę inżynierów polskich popiera paru kapitalistów, pojmujących doniosłość naturalnych dróg handlowych.

Z Berlina.

(Pismo Papieża do cesarza Wilhelma. — Order papieski. — Zebranie się sejmu pruskiego. — Akademia wschodnia. — Stan gnieźnieńsko-poznańskiej archidyecezyi).

Dzienniki berlińskie donoszą, iż Papież wystosował z okazyi jubileuszu cesarza Wilhelma własnoręczny list do niego, w którym wyraża prócz życzeń dla cesarza, także nadzieję rychłego załatwienia spraw religijnych, oraz poleca uczuciu sprawiedliwości i przychylności cesarza sprawę katolickich misyj w koloniach niemieckich.

Nadto donoszą, że i do bawarskiego króla Ludwika wystosował Papież własnoręczne pismo, w którem go prosi o wstawienie się u cesarza Wilhelma za katolickiemi misyami.

Urzędowy *Reichsanzeiger* ogłasza, iż cesarz pozwolił nosić księciu Bismarckowi nadany mu przez Papieża order Chrystusa.

Sejm pruski, pomimo, iż zbiera się na nową sesyę prawodawczą, nie zostanie otwartym przez króla, lecz w imieniu monarchy, przez wiceprezydenta ministerstwa stanu, Puttkamera.

Z inicyatywy księcia kanclerza zostanie otwartą w Berlinie, na wzór wiedeńskiej, akademia wschodnia, nie będzie ona jednakże samoistnym instytutem, lecz połączoną z uniwersytetem. Na potrzeby tego zakładu zażąda Rząd później kredytu dodatkowego.

O stanie dyecezyi gnieznieńsko-poznańskiej z końcem r. 1885, podają dzienniki następujące szczegóły: Z 820 księży, których liczyła ta dyecezya w chwili aresztowania i usunięcia księdza arcybiskupa Ledochowskiego od urzędu, umarło 245. Z pomiędzy 10 proboszczów, mianowanych przez rząd, dwóch zrzekło się obowiązków i poddało się władzy duchownej, dwóch już nie żyje, jest więc dotąd tylko 6 proboszczów państwowych. Liczba osieroconych parafij wynosi 201 z 351,260 dusz; jednakże w 45 parafiach o 123.000 dusz są ustanowieni legalni wikaryusze. Prawo obroczne (*Spergesetz*) nie jest zniesione, i komisarz królewski dotąd zarządza majątkiem kościelnym.

Sprawy rossyjskie.

(Ochrona lasów. — Podatek od nafty. — Ograniczenie żydów. — Zjazd towarzystwa lekarskiego. — Rossyjsko-duńska kampania dla żeglugi handlowej. — Russyfikacyą Merwu. — Porozumienie w sprawie wytknięcia granicy).

Ministerstwo dóbr państwa opracowało projekt nowej ustawy leśnej. Według tego projektu, nawet lasy prywatne będą nadal zarządzane przez urzędników ministerstwa dóbr państwa, a korzystanie z lasów będzie nadal ograniczone. Lasy będą rozdzielone na dwie kategorye: w jednych (leżących nad brzegami rzek, przy drogach na piaskach) bezwarunkowo nie wolno będzie dokonywać wyrębów, w drugich wyrąb będzie dozwolony, lecz w sposób racyonalny, połączony z zadrzewianiem ogołoconych miejscowości. Projekt niniejszy ma, według dzienników rossyjskich, widoki urzeczywistnienia.

Projekt ministra skarbu ustanawienia podatku od nafty, prawdopodobnie nie przyjdzie do skutku. Przemysł nafciany, jak podnoszą dzienniki, nie stanął jeszcze na tak trwałych podstawach, ani też dosięgnął takiego rozwoju, żeby już mógł bezkarnie dźwigać podatek skarbowy.

W Samarze stawał niedawno przed sądem i wydalony został z miasta z wyroku tego sądu, zegarmistrz żyd, od lat 18tu już tam przemieszkujący, za to, że, jak się okazało, sprzedawał zegarki zagranicznego wyrobu, gdy, wedle dawno wydanego prawa, żydom rzemieślnikom, po za obrębem swego osiedlenia wolno tylko swoje sprzedawać wyroby.

Dnia 8 b. m. został otwarty w Petersburgu, w obecności ministra oświecenia, zjazd towarzystwa lekarskiego moskiewsko-petersburskiego, a zarazem i pierwszy kongres lekarzy rossyjskich. Przewodniczącym obrany profesor chirurgii na uniwersytecie moskiewskim, Sklifasowskij.

Projekt założenia rossyjsko-duńskiej kompanii dla żeglugi handlowej, który powstał roku zeszłego w Kopenhadze, zbliża się ku urzeczywistnieniu. Kompania ta ma wejść w życie z siedmioma milionami rubli kapitału zakładowego, i rozporządzać 30—40 statkami, które na wypadek wojny będą mogły być bez trudności zamienione w okręty dla przewozu wojsk.

O dokonywanej z pomyślnym skutkiem russyfikacyi Merwu, piszą do jednego z dzienników: „Nie ma jeszcze lat trzech, jak Merw należy do Rossyi, a już w połowie stało się miasto rossyjskiem a jego mieszkańcy poczynają przyjmować mowę, ubiór i zwyczaje swoich nowych panów. Rząd rossyjski też nie szczędzi ani pieniędzy, ani podarków, oznak honorowych i pochlebstw, aby przemienić Merweńczyków w Rossyan. Rozporządzenia władz bywają już teraz ogłaszane obok perskiego i turkmeńskiego języka także w rossyjskim języku, a w szkołach rozdzielane bywają darmo persko-rossyjskie gramatyki. Przewódcom plemion przyrzekają władze, iż synowie ich po poduczeniu się języka rossyjskiego, zostaną przyjęci do cesarskich zakładów wychowawczych. Słychać również, iż car w czasie ewentualnej podróży do Bochary i Taszkentu, zatrzyma się przez dni dziesięć w Merwie, aby ogłosić się tutaj emirem Merwu. Również ma być tutaj zbudowanym pałac carski i wielki arsenał, a budowa tych obu gmachów rozpocznie się zaraz po wykończeniu kolei żelaznej.

W końcu telegrafują z Merwu: Porozumienie w sprawie wytknięcia granicy od Chauz-Chanu do Meruczaku, zostało osiągniętem, ale ustawianie słupów pogranicznych wstrzymano z powodu śniegów i mrozu. Komisya rossyjska zimować będzie w Meruczaku, angielska zaś w Czarszambie. Anglicy zaprosili Rossyan na bankiet z powodu uroczystości Nowego roku (n. st.), nazajutrz zaś Rossyanie urządzili ucztę dla Anglików.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gr. kat. mieszkańcom gminy Wicyń, powiatu złoczowskiego, na pokrycie wydatków wynikłych z powodu budowy plebanii w Żukowie, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Obywatelstwo honorowe** nadała rada gminna miasta Myślenic, na posiedzeniu dnia 9 b. m., jednogłośnie, panu dr. Fryderykowi Zollowi, c. k. prof. uniw. Jagiellońskiego i panu Leopoldowi Hendrichowi, c. k. komisarzowi pow., a obecnie kierownikowi starostwa myślenickiego, za ich zasługi około dobra miasta Myślenic położone.

(*m*) **Izba handlowa i przemysłowa** we Lwowie, na wczorajszem posiedzeniu, wybrała na r 1886 ponownie prezydentem swoim p. Edwarda Simona; wiceprezydentem p. K. Kiselkę; prowizorycznym prezydentem p. Epsteina; rewidentem kasy p. Schayera; do komisyi weryfikacyjnej wybrała pp.: Baczewskiego, Chajesa, Galla, Gołąba, Miączyńskiego, Michalskiego i Schayera; do komisyi kolejowej wybrała pp. Sokala, Simona. Kiselkę, Niemczynowskiego, Baczewskiego, Galla, Swisterskiego, Gubrynowicza, Piepesa i Rusmana. Delegatem do miejskiej komisyi dla oznaczenia cen materyałów budulcowych, wybrano p. Galla, a delegatem do ankiety młynarskiej w Wiedniu, wybrano p. Thoma. Całe dalsze posiedzenie było zajęte dyskusyą nad zmianą regulaminu dla czynności Izby.

— **Sprawozdanie** z krajowego wiecu rolników odbytego we Lwowie dnia 11 grudnia z. r. wyszło z druku, nakładem komitetu wiecowego, opracowane przez dr. Stanisława Starzyńskiego.

— **Artystyczny kierownik teatru** krakowskiego, p. Z. Sarnecki przesłał nam następujące pismo: „Szanowny Panie Redaktorze! Odwołuję się do Twej, znanej mi uprzejmości, prosząc, abyś raczył zawiadomić czytelników *Gazety Lwowskiej*, że od wczoraj (dnia 10 b. m.), przestałem kierować teatrem krakowskim. Przyjmij Szanowny Panie i t. d. *Zygmunt Sarnecki.*"

— **Kareta ks. biskupa Pełesza** zwracała powszechną uwagę w czasie uroczystości stanisławowskich. Kareta ta pięknie wybita szafirowym atłasem, ze wspaniałemi latarniami, i ciężka suta uprząż, którą ogólnie podziwiano, pochodzą, co z przyjemnością skonstatować możemy, że składu lwowskiej firmy p. Stromengera.

— **Wydział kasyna miejskiego** zawiadamia pp. członków, że z powodu nader długiego karnawału w roku bieżącym, uchwalił następujące zmiany programu zabaw: dnia 16 b. m. odbędzie się zamiast zapowiedzianego koncertu, próba tańców karnawałowych muzyki wojskowej, poczem tańce; dnia 23 b. m., zamiast próby tańców, pierwszy wieczorek z tańcami. Nadto zapowiedziany na dzień 9 marca piąty wieczorek z tańcami przeniesiono na dzień 6 marca. Reszta wieczorków nie uległa żadnej zmianie. W końcu wydział zawiadamia, że na powyższe wieczorki ustanowił dla panów strój balowy, zaś dla pań strój wizytowy; strój balowy dla pań jest wykluczony.

— **Z resursy urzędniczej.** W sobotę, dnia 16 b. m., urządza wydział resursy w lokalu towarzystwa *Frohsinn* wieczorek „wełniany", w którego program wchodzi koncert muzyki wojskowej i zabawa z tańcami. Początek o godzinie pół do ósmej. Wstęp dla członków, za okazaniem karty legitymacyjnej, wolny. Wstępne dla dwóch osób z rodziny po 40 ct. od osoby; dla dalszych osób i gości, przez członków poleconych, po 1 zł. od osoby. Lista otwarta. Bilety wydawane będą od środy do piątku, w godzinach od 6 do 8 wieczorem. Następna zabawa odbędzie się dnia 9 lutego b. r., jako w rocznicę otwarcia resursy.

— **Stowarzyszenie bratniej pomocy** rękodzielników profesyi szewskiej, urządza dnia 23 stycznia b. r. w sali i lokalnościach stowarzyszenia rękodzielników *Gwiazda*, ulica Franciszkańska l. 7, pierwszą maskaradę, z której czysty dochód przeznaczono na powiększenie funduszu inwalidów, wdów i sierót.

— **Bal prawników.** Bilety na galeryą w sali Domu Narodnego podczas balu prawników, który się odbędzie dnia 9 lutego b. r. nabywać już można po 2 zł. za krzesło a po 1 zł. za miejsce stojące, w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego.

— **Bal na korzyść funduszu weteranów** wojsk polskich z r. 1831, odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 lutego b. r. w sali kasyna w Kołomyi. Początek o godzinie 8 wieczór.

— **Pierwszy wieczorek z tańcami** odbędzie się w stowarzyszeniu *Gwiazda*, w sobotę, 16 b. m. Osoby, życzące sobie wziąć udział w wieczorku, raczą nadesłać swoje adresy do biura stowarzyszenia.

— **Okropny wypadek** zdarzył się wczoraj w naszem mieście. Jan Kowalski, czeladnik szewski, liczący lat 34, pochodzący z Warszawy, wydalony przed 4 miesiącami wraz z żoną swoją Elżbietą i dwojgiem dzieci: 4-letnią Heleną i 13 miesięcy liczącą Kaźmierą z Torunia, w Prusiech, gdzie przez wiele lat przebywał, osiadł we Lwowie, otrzymawszy zajęcie jako dozorca latarników u tutejszego przedsiębiorcy naftowego oświetlania miasta. Wczoraj rano o godzinie 9 wyszedł Kowalski z domu do służby, a za chwilę po nim i żona jego, zapaliwszy w piecu, udała się do miasta, mianowicie do komitetu wygnańców poznańskich po zapomogę, pozostawiwszy wspomniane dzieci bez dozoru w mieszkaniu pod l. 33 przy ulicy Leona Sapiehy. Kiedy o godzinie 11 przed południem Kowalska powróciła do domu, zastała już w sieniach takie kłęby dymu, że nie mogła wejść do mieszkania, i dopiero przywołany stróż wyważywszy okno, zdołał dostać się do wnętrza tegoż i wynieść dzieci, z których starsze leżało na podłodze, a młodsze na łóżku, lecz już bez życia, uduszone dymem. Wszelkie usiłowania, aby je przywołać do życia, pozostały bez skutku. Przybyła na miejsce komisya stwierdziła, że w ciasnej izdebce Kowalskich było łóżko żelazne za blisko pieca ustawione, skutkiem czego zatlił się siennik, a następnie i pościel, ogień jednak, dla braku powietrza nie wybuchł płomieniem. Zwłoki ofiar oddano do kostnicy głównego szpitala, i wdrożono postępowanie karne.

— **W wagonach tramwajowych** w ciągu miesiąca grudnia z. roku znaleziono: czarną harasową chustkę, zarękawek szopowy, prawie nowe damskie kalosze, wełnianą kolorową chusteczkę, małą sakiewkę z 12 centami i srebrną pozłacaną bransoletkę, wysadzaną dookoła w dwóch rzędach granatkami, które to przedmioty, mogą właściciele w c. k. dyrekcyi policyi odebrać.

— **Alojzy Żółkowski,** znakomity artysta sceny warszawskiej, od tygodnia jest cierpiącym.

— **Fundacya króla belgijskiego.** Czytamy w *Polit. Corresp.*: Postanowieniem z dnia 14 grudnia 1874, król Belgów ufundował premium w kwocie rocznej 25.000 franków, dla poparcia przedsięwzięć naukowych. Kwota ta, stanowiąca przedmiot trzeciego międzynarodowego konkursu, ma być rozdaną w roku 1889, a mianowicie za najlepszą pracę o postępach elektryczności jako motoru i środka do oświetlania, o zastosowaniu elektryczności w ogóle, tudzież o korzyściach w gospodarstwie, jakich po niej spodziewać się można. Cudzoziemcy (nie Belgowie), którzyby mieli chęć wzięcia udziału w tym konkursie, winni prace swoje drukowane lub w manuskrypcie, przesłać przed 1 stycznia, r. 1889 na ręce ministra rolnictwa, przemysłu i robót publicznych w Brukseli. Nowe wydania dawniej już drukowanych dzieł w takim tylko razie przypuszczone będą do konkursu, jeżeli te dzieła doznały znacznych zmian i rozszerzenia i jeżeli się pojawiły w okresie lat 1885, 1886, 1887 i 1888, tak jak inne prace konkursowe. Dzieła konkursowe mogą być pisane w językach: niemieckim, francuskim, flamandzkim, angielskim, włoskim lub Hiszpańskim. Uwieńczona nagrodą praca, musi być wydrukowaną w ciągu roku po premiowaniu. Mianowane przez króla belgijskiego jury konkursowe, składać się będzie z 7 członków mianowicie 3 Belgów, a 4 cudzoziemców.

— **Straszny wybuch** w warsztatach arsenałowych, o którym wczoraj doniósł nam telegram, zdarzył się nie w Kiel, ale w Kijowie (Kief). Cały wspomniony gmach został zburzony, a przestrzeń na 500 sążni w około pokryta jest rozrzuconemi kulami i szczątkami budynku. Jak wiadomo, w katastrofie tej 4 żołnierzy utraciło życie, a 3 jest ranionych. Przyczyna wybuchu dotąd niewyjaśniona.

— **Wzrost ludzki.** Według ostatnich badań antropologicznych największym człowiekiem, jakiego do tej pory mierzono, był Finlandczyk, mający dwa metry i ośmdziesiąt centymetrów wysokości. Naród, w którym ludzie dochodzą do najwyższej wysokości wzrostu, mają być Patagończycy i Afrykanie.

— **Wyspa wulkaniczna na Spokojnym Oceanie.** Konsul amerykański w Aucklandzie wysłał raport do rządu Stanów Zjednoczonych w tych słowach: „13 października ujrzeliśmy gęste kłęby dymu i pary, podnoszące się z morza. Przybyliśmy na miejsce, żeby się przekonać, czy to był wulkan podmorski, ale nie przybliżaliśmy się zbytecznie, uważając, że bezpieczniej było przez noc zostać w pewnem oddaleniu na kotwicy; nazajutrz dopiero podjechaliśmy bliżej, trzymając się jednak o dwie mile od wulkanu. Ujrzeliśmy wtedy, że wybuchy następowały po sobie w przeciągu jednej lub dwóch minut. O ile można obliczyć, wulkan znajduje się w odległości około 14 mil od wyspy Kongo-Tonga.

— **Ogromne śniegi** spadły w ostatnich dniach w środkowej i zachodniej Europie, i stały się powodem wielorakich przerw komunikacyjnych. Londyn, Paryż, Wiedeń, Peszt i t. d., rzec można, zasypane były śniegiem w sobotę i niedzielę. Pod ciężarem zasp w różnych okolicach ucierpiały dotkliwie lasy i sady, linie telegraficzne i telefoniczne, a depesza z Wiednia doniosła nam wczoraj, że musiano tam zarekwirować 15.000 robotników dla oczyszczenia ulic z zasp.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 11 stycznia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3070 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 110, węgierskich 653, niemieckich 1407. Ogólny przypęd był o 437 sztuk większy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono w porównaniu z zeszłym tygodniem o 198 sztuk więcej. Przebieg targu był nadzwyczaj ociężały. Ceny w porównaniu z zeszłotygodniowemi spadły znacznie. Płacono za woły opasowe galicyjskie po 49 złr. do 55 złr., najprzedniejsze po 56 do 59 złr., węgierskie po 50 do 56 złr., najprzedniejsze po 57 do 59 złr., niemieckie po 52 do 58 złr., najprzedniejsze po 59 do 62 złr. za 100 kilogramów martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

XX posiedzenie zagaił dzisiaj Marszalek krajowy. dr. M. Zyblikiewicz o godzinie 11, m. 37 przed południem.

Nowe petycye, których liczba wynosi już 884, przekazano właściwym komisyom.

Poseł Kozłowski zwrócił uwagę na petycyę gminy i obszaru dworskiego w Dynowie, o ustanowienie sądu powiatowego tamże.

Sprawa ta, była już traktowaną w Sejmie w r. 1875, i była przychylnie załatwioną; mowca uprasza, ażeby petycya ta, była przekazaną komisyi prawniczej z poleceniem, iżby jeszcze w bieżącej sesyi przedłożyła sprawozdanie. Wniosek ten, przyjęto.

Rozpoczęła się szczegółowa rozprawa nad projektami ustaw o urządzeniu i wykonywaniu rybactwa, tudzież o ochronie rybactwa.

Do § 1 zgłosił poseł Lasocki poprawkę stylistyczną którą sprawozdawca, dr Bobrzyński scharakteryzował jako nadającą się do powieści, ale nie do ustawy. Poprawka upadła, a Sejm przyjął § 1 projektu w stylizacyi komisyi.

Do § 2 zgłosił poseł Bobczyński poprawkę w tym duchu, aby prawo rybołostwa przysługiwało pojedynczym członkom gminy, a nie tylko gminom, jako takim.

Pos. Lasocki zgłosił znowu poprawkę stylistyczną, a mianowicie, ażeby zamiast słów „cierpiano dzikie rybołowstwo" wstawić słowa „wykonywano dzikie rybołowstwo."

Poprawka Lasockiego upadła, a poseł Bobczyński cofnął swoją poprawkę.

Do §. 4. który według stylizacyi komisyi opiewa tak: „Do ryb w myśl niniejszej ustawy liczy się i raki", wniósł pos. [illegible]oman[illegible]wicz następującą stylistyczną [illegible] „Postanowienia niniejszej usta[illegible] się także do połowu raków". [illegible] pos. Romanowicza zo[illegible]ętą.

[illegible] 5 zgłosili znowu pos. Lasocki i Bobczyński poprawki, pierwszy stylistyczną, a drugi w tym duchu, ażeby ustawa niniejsza obowiązywała tylko 10 lat.

Obie poprawki upadły.

Do §. 6 zgłosił pos. Lasocki kilka poprawek stylistycznych; rażą go mianowicie słowa: „administracya rybna". Poprawki upadły. Z równym skutkiem czynił pos. Lasocki poprawki stylistyczne do §. 7, dalej do §. 8, w którym raziła go nazwa: „gospodarstwo rybne"; należałoby raczej — według mowcy — powiedzieć: „gospodarstwo rybie". Poseł Chrzanowski zauważył, że gdyby ryby gospodarowały, naówczas możnaby to gospodarstwo nazwać „gospodarstwem rybiem", ale skoro my gospodarujemy rybami, więc należy zostawić „gospodarstwo rybne". Do §. 8 czynili jeszcze poprawki pp. Romanowicz, Jaworski i Merunowicz, treści raczej formalnej niż merytorycznej; wszystkie poprawki upadły, a utrzymał się § 8 w stylizacyi komisyi.

Utrzymał się tylko dodatek wniesiony przez pos. Romanowicza w tym duchu iż między zdatnymi oferentami, „którzy równe wnieśli oferty" uwzględnieni będą ci, którzy mają prawo rybołowstwa w odnośnym rewirze.

Przyjęto dalej bez dyskusyi, z odrzuceniem poprawek pos. Lasoskiego, §§9, 10, 11.

Godzina 1 m. 15 z południa; dyskusya nad ustawą rybacką trwa dalej.

Najd. Cesarzewicz Rudolf, jak donieśliśmy tylko w części wczorajszego nakładu został wybrany przez Akademię umiejętności w Petersburgu członkiem honorowym.

Presse dowiaduje się, iż dyrekcya kolei północnej Cesarza Ferdynanda zostanie już w dniach najbliższych zawiadomioną urzędownie, że nowe statuta Towarzystwa otrzymały zatwierdzenie ze strony władzy. Skoro to nastąpi zwołanem zostanie nadzwyczajne walne zebranie dla ukonstytuowania rady nadzorczej.

Wobec pogłosek, iż wspólny zarząd wojenny postanowił zaprowadzić w armii karabiny magazynowe (*Magazin-Gewehre*) i że na ten cel zażąda znaczniejszej sumy na najbliższej sesyi delegacyjnej, donosi *Budap. Corr.* na podstawie wiarygodnych informacyj, że cała ta wiadomość pozbawioną jest faktycznej podstawy. Jak we wszystkich większych państwach kontynentalnych tak i w Austro-Węgrzech przedsiębrano od szeregu lat próby z karabinami repetierowemi najrozmaitszych systemów a celem wykonania tych prób ze skutkiem niezawodnym rozdzielono podobne karabiny pomiędzy wojska różnej broni. Dopóki jednakże inne państwa nie uznają za potrzebne zaopatrzenia swoich armij w karabiny repetierowe dopóty także Austro-Węgry nie będą widziały nagłej konieczności narażenia się na nowe i wielkie wydatki.

Parlament niemiecki przekazał przedłożenie o wybudowaniu kanału, mającego połączyć morze Północne z Bałtyckiem, osobnej komisyi, złożonej z 21 członków. Sekretarz stanu Bötticher, wystąpił goraco w obronie przedłożenia i podniósł przedewszystkiem, iż nowy kanał ma głównie na celu obronę kraju.

Wniosek frakcyi socyalno-demokratycznej, żądający reformy prawa wyborczego, zawiera następujące postulata:

Wybory mają się odbywać w niedzielę. Wybory ściślejsze mają się odbywać zawsze w następną niedzielę po bezowocnym wyborze głównym. Stosownie do popisu ludności z 1 grudnia 1885, okręgi wyborcze podzielone będą na nowo i co 10 lat może nastąpić nowy podział, stosownie do zmienionej liczby ludności. Dla zabezpieczenia tajemnicy wyboru, wydawane będą przez władze ostemplowane koperty. W czasie trwania agitacyi wyborczej, nie obowiązują wszelkie krajowe ograniczenia wolności zebrań.

Do Rady związkowej wniesiono już projekt monopolu spirytusowego wraz z bardzo obszernemi motywami. Czysty zysk z monopolu, obliczono na 300 milionów marek.

List petersburski do *Polit. Corresp* z dnia 7 stycznia stwierdza, iż usposobienie cara Alekaandra dla księcia Bułgarskiego nie zmieniło się ani w skutek zwycięztw, ani w skutek najświeższych jego uprzedzających kroków. Pogłoski o mającem nastąpić pojednaniu między carem a księciem Bułgarskim, tudzież o przyjęciu go napowrót do armii rossyjskiej, sa całkiem bezpodstawne. Natomiast faktem jest, ze car gotów jest sankcyonować bułgarsko-rumelijską unię, skoro ta doprowadzoną zostanie do harmonii z postanowieniami traktatu berlinskiego. Opinia publiczna w Rossyi inaczej jednak myśli o osobie ks. Aleksandra, i przeważa tam zapatrywanie, że pojednanie z księciem powinno nastąpić; że ksiażę powinien być pozyskanym jako sprzymierzeniec, i w sferze interesów rossyjskich utrzymany.

Delegat serbski dla rokowań pokojowych Mijatovic przybył już do Belgradu i, jak donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, konferował z królem Milanem i ministrem spraw zagranicznych. Serbia proponuje Bukareszt jako miejsce rokowań pokojowych. Dalej donoszą z Belgradu, iż na ostatniej radzie ministeryalnej pod przewodnictwem króla postanowiono aż do chwili zawarcia pokoju unikać wszelkich zmian w dotychczasowym składzie gabinetu.

Według depeszy z Sofii, Gadban efendi, który przybył tam w dniu przedwczorajszym z Konstantynopola przywiózł z sobą propozycye W. Porty, które mają być tego rodzaju, iż doprowadzą prawdopodobnie do turecko-bułgarskiego porozumienia w sprawie wschodniorumelijskiej.

Do Sofii przybyło w tych dniach pięciu wyższych oficerów rossyjskich, którzy natychmiast otrzymali posłuchanie u księcia Aleksandra.

Z Konstantynopola donoszą, iż Wys. Porta otrzymuje bezustannie z kół muzułmańskich Wschodniej Rumelii petycye, domagające się utrzymania *status quo.* W petycyach tych podniesiono także zażalenie, iż władze wschodnio-rumelijskie dopuszczają się różnych nadużyć wobec ludności muzułmańskiej, i staraja się tłumić przemocą wszelkie objawy niezadowolenia ze stanu wytworzonego ostatniemi wypadkami. To też Muzułmanie poczynają coraz częściej emigrować do Azyi, pozbywając się za bezcen swojej własności.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 stycznia. Na cześć nowego namiestnika Dalmacyi generała Cornaro odbył się wczoraj wieczorem nadzwyczaj świetny bankiet, w którym wzięła udział cała generalicya, sztab generalny i deputacye pojedynczych pułków. Szef sztabu generalnego generał-porucznik Beck wniósł pierwszy toast na cześć Najj. Pana, następnie Najd. Arcyksiąże Leopold w słowach podniosłych na pomyślność generała Cornaro, który wychylił toast na cześć c. k. armii.

Wiedeń, 12 stycznia. (*Tel. pr.*) Dzienniki tutejsze dowiadują się, że na wniosek Rossyi wszystkie mocarstwa wystosowały do państw bałkańskich, nie wyłączając Grecyi, jednobrzmiące wezwanie do demobilizacyi.

Wiedeń, 12 stycznia. (*Tel. pr.*) Do tutejszych dzienników donoszą z Cetynii, iż ponowne zabiegi dla ostatecznego załatwienia czarnogórsko-tureckiej kwestyi granicznej doznały zupełnego niepowodzenia.

Wiedeń, 12 stycznia. (*Tel. pr.*) Tutejsze dzienniki otrzymują doniesienie, iż w Atenach zapanowało podobno wielkie rozdrażnienie przeciw Włochom, dowiedziano się tam bowiem, iż hr. Robilant w przedłożonym rzekomo projekcie dla załatwienia kwestyi bułgarskiej nie uczynił nawet wzmianki o narodowych interesach Grecyi.

Peszt, 12 stycznia. (*Tel. pryw.*) Z Belgradu donoszą do *Budap. Corresp.*, iż Serbja powzięła już stanowcze uchwały w sprawie warunków pokoju z Bułgaryę. Żąda ona niezmiennego utrzymania *status quo ante*, gdyby zaś Bułgarya miała otrzymać powiększenie terytoryalne zażąda także Serbja odpowiedniego rozszerzenia swoich granic i przyznania jej nie tylko okręgu widdyńskiego lecz także trneńskiego. Rząd serbski kładzie dla tego szczególniejszy nacisk na wcielenie do królestwa okręgu trneńskiego, gdyż w przeciwnym razie Bułgarzy mogliby każdej chwili zagrozić Macedonii. Serbja stoi niezłomnie na tem stanowisku, że wojska jej nie zostały wcale pokonane, a gdyby c. k. poseł hr. Khevenhüller nie był interweniował, generał Horvatovic byłby w najbliższym czasie zajął Widdyń.

Madryt, 12 stycznia. *Correspondencia* przypisuje zajścia w Kartaginie agitacyom Zorilli, i donosi, iż głośni przewódcy rokoszu zostali uwięzieni.

Belgrad, 12 stycznia Przedstawiciele mocarstw wręczyli dzisiaj zbiorową notę, w której na wniosek Rossyi zawezwano państwa bałkańskie: Serbię, Grecyę i Bułgaryę do demobilizacyi i przyrzeczono, że Turcya pójdzie za tym przykładem. Wojskowym asesorem przy rokowaniach pokojowych został mianowany wczoraj generał Leszjanin.

Król Milan powraca dzisiaj wraz ze sztabem wojskowym do Niszu.

Kopenhaga, 12 stycznia. Najwyższa instancya zatwierdziła wyrok, mocą którego prezydent Izby deputowanych, Berg, został skazany na sześciotygodniowe więzienie, a to z powodu, iż w lipcu r. 1884, przy sposobności politycznego zebrania w Holsterne (w Jütlandyi) wziął udział w demonstracyi przeciw komisarzowi policyi, którego przemocą ściągnięto z trybuny.

Berlin, 12 stycznia. (*Tel. pryw.*) Według informacyi niektórych dzienników katolickich, kwestya stolicy arcybiskupiej w Poznaniu została już rozwiązaną. Następcą ks. arcybiskupa Ledochowskiego ma być mianowany pewien prałat szląski, jednakże nie proboszcz Waniura, którego dawniej wymieniano jako najpoważniejszego kandydata.

Belgrad, 12 stycznia. (*Telegram naszego specyalnego korespondenta (B)*) Mijatowic (delegat serbski dla rokowań pokojowych) oświadczył waszemu korespondentowi, że Serbia pragnie szczerze honorowego pokoju i w swoich warunkach kierować się będzie jak największem umiarkowaniem. Mijatowic upatruje wielkie trudności dla swojej misyi pokojowej w wojowniczem usposobieniu ludu serbskiego, który gotów jest przyjąć pokój, ale tylko na podstawie nabytków terytoryalnych. Serbia jednak nie wystąpi bynajmniej z podobnemi żądaniami, a nawet nie będzie opierała się przy warunku *status quo ante* w sprawie unii wschodnio-rumelijskiej. Zawarcie pokoju zawisłem jest tylko od słuszności żądań strony przeciwnej, przyczem jednak nie może być ani mowy o jakiemkolwiek odszkodowaniu wojennem. Serbia nie odstąpi od tego, i nie zapłaci ani szeląga. Na propozycyę Serbii, aby wyznaczyć Bukareszt jako miejsce rokowań pokojowych, nie nadeszła dotychczas odpowiedź. Mijatovic wyraził jednak nadzieję, że z końcem bieżącego tygodnia będzie mógł udać się na miejsce przeznaczenia Rokowania pokojowe będzie prowadzić delegat turecki, Madjid-basza, w towarzystwie reprezentanta Bułgaryi, Geszowa.

Belgrad, 12 stycznia. Ze strony kompetentnej zaprzeczają pogłoskom o dymisyi ministra spraw wewnętrznych, Marinkovica, oraz o konferencyach przewódców wszystkich stronnictw, które miały się odbywać w pałacu królewskim, pod przewodnictwem samego króla.

Madryt, 12 stycznia. Donoszą urzędownie: Gubernator wojskowy Kartaginy doniósł o godzinie 1 zrana, iż w forcie Saint Julien wybuchł rokosz. Port ten położony jest nad samem morzem. Pod osłoną ciemności zbiżył się pewien sierzant na czele grupy włościan pod sam fort, a inny sierżant, który pełnił właśnie służbę, otworzył brame rokoszanom, którzy wtargnęli do wnętrza i związali komendanta fortu. Generał Fajardo, dowiedziawszy się o tym zamachu, wyruszył na czele pięciu kompanij, a pozostawiwszy je w pewnem oddaleniu, zbliżył się sam na czele czterech żandarmów ku fortowi. Rokoszanie, nie poparci przez resztę załogi fortecznej, nie mogli dłużej się utrzymać, i umknęli schodami prowadzącemi do morza W Kartaginie panuje spokój.

Według prywatnych doniesień, powstańcy wydawali okrzyki na cześć republiki.

Londyn, 12 stycznia. (*Tel. pr.*) Z San Francesco donoszą: Na wyspach Samoa wybuchł groźny zatarg pomiędzy osiadłymi tam Niemcami a miejscowym rządem. Gdyby nie energiczna interwencya angielskiego i amerykańskiego konsula, Niemcy zostaliby wymordowani. Okręt wojenny *Albatros* wysadził na ląd żołnierzy i marynarzy. Król pomienionych wysp ratował się podobno ucieczką.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

W Teatrze hr. Skarbka

We wtorek dnia 12 Stycznia 1886

Trzeci i przedostatni występ panny ELLY RUSSEL i pierwszy występ p. H. DUZENSI tenorzysty.

FAUST

opera w 5ciu aktach Karola Gounoda.

Początek o godzinie 7mej wieczorem.

NADESŁANE.

(**Dla biednych i bogatych**) Oberdöbling koło Wiednia. Daruj szanowny Pan, żem Panu dotąd nie doniósł o dobrych skutkach pigułek szwajcarskich aptekarza R. Brandta; liczę jednak już 66 lat, a w tym wieku nie postępuje wszystko tak szybko jakby tego tego wymagać można. Będąc z profesyi koszykarzem, cierpię w skutek braku należytego ruchu już od wielu lat na bardzo uporczywą chorobę (zatkanie, brak apetytu, hemoroidy etc.) Wyżywszy pudełko pigułek szwajcarskich, czuję się już o wiele zdrowszym i chętnie składam Panu niniejszym publicznie me podziękowanie. Z poważaniem: Engertzwieser. Ponieważ w Austryi istnieją rozmaite naśladowania pigułek szwajcarskich aptekarza R. Brandta, przeto należy ściśle na to uważać, że każde pudełko zaopatrzone jest etykietą, na której się znajduje biały krzyż na czerwonem polu z napisem R. Brandt.

P.P. **Paschalis Souvestre** otwierają z dniem 11 stycznia 1886

Szkołę spiewu,

mającą na celu kształcenie w spiewie według **metody włoskiej**, również jak wydoskonalenie w tak zwanym „bel canto" i w deklamacyi.

Szkoła przyjmuje dyletantów i artystów.

Nauka odbywać się może w języku polskim, francuskim, niemieckim i włoskim.

Bliższa wiadomość w teatrze, brama 3., II piętro, drzwi 54.

CZEKOLADA MASSON'A
w PARYŻU.

Czekolada z tej fabryki zaleca się przez wybornego gatunku materyały do wyrobu jej użyte, a mianowicie najprzedniejszy gatunek Kakao i najczystszy cukier, przez staranne tarcie Kakao i wykwintny zapach. Otrzymała na wystawach pierwsze nagrody, zalecana przez najsławniejszych lekarzy jako pokarm silnie wzmacniający dla osób wątłych i osłabionych, czekolada Masson'a znaną jest i rozpowszechnioną w całym świecie. Najczystsze Kakao w proszku przedniejsze od wszelkich innych produktów tego rodzaju.

We Lwowie w cukierniach PP: Rotlendera, Hausera i Bieniadzkiego, Kosteckiego i w pierwszorzędnych handlach towarów korzennych.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 37 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 11 stycznia 1886, godzina 1 min 45. Alp. Tow. górn. 33·50, Węg. akcyi. kredyt. 302 50, Akcye anglo-austr 105 25, Akcye banku Union 77·75 Akcye kolei Karola Ludwika 218·25, Akcye kolei północnej 229·25, Akcye kolei południowej 132·75 Akcye kolei Alföld 185 —, Akcye kolei Elżbiety 265·40, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·50, Wiedeńskie losy 125·— Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta , Węgierskie obligacye państw. w złocie 76·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·75, Losy regulacyi Cisy 124.25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 100·92, Akcye banku związkowego 105 50, Akcye banku obrotowego —·— ,Akcye kolei państwowej —·— Rubel papierowy 1·25. —, Węgierskie losy 118·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie przygnębione.

Wiedeń, 11 stycznia 1886 r. godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 296 40, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 218 25, Południowa —·—, Renta papierowa 83·85, Galic. listy zastawne 102·, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10.06 Rubel papierowy —·—. Usposobienie

Wiedeń, 12 stycznia 1886 r., godz. 1? min. 35, Akcye kredytowe 296·70, Anglo Austr. 106·75, Unionbank 77 75, Kolej Karola Ludwika 218.50 Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·25, Napoleondor 100 50, Rubel papierowy 1.24·75 Usposobienie mocne

Telegramy zbożowe z dnia 11 stycznia, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 24·75 do 25·— zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 7·87 do 7·89 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień—maj, 152·50 do — żyto —·— m., spirytus 38 25. rzepakowy olej — m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·— Paryż: mąki 159 kilogr 47 90, fr olej rzepakowy ·— fr., spirytus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 11 stycznia 1886.

		płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	218	50	222	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		225	—	228	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.		273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		220	—	225	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	bez kupona bieżącego	99	65	100	65
„ „ „ 4 prc. w. a.		90	55	91	55
„ „ „ 5 prc. okresowe		99	65	100	65
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.		87	45	88	45
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	75	102	75
„ „ „ 5 pr. w. a.		96	60	97	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		98	65	99	65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona		—	56	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi			—	51	—
4½ prc. kraj. listy zastawne					
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m k		103	—	104	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi		97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.		90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa		—	—	20	—
„ „ Stanisławowa		25	50	27	50
6. Monety					
Dukat holenderski		5	86	5	96
Dukat cesarski		5	89	6	—
Napoleondor		9	98	10	08
Półimperyał		10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	23½	1	25½
100 marek niemieckich		61	70	62	70
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 9 stycznia 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	83.85	84.—
luty-sierpień	83.85	84.—
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	84.05	84.25
kwiecień październik	84.—	84.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.—	128.60
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.—	140.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.40
„ „ 1864 po 100 złr.	170 —	170.50
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	169 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	48.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.25	101.45
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	111.60	111.80
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	103.—	104.—
Galicyi	103.50	104.50
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	103.80	104.40
Węgier	103.75	104.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	104.25	104.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	227.50	228.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	562.—	565.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	874.—	875.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	470.—	472.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	244.—	244.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2295	2300
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	220.—	220.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	226.50	227.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	267.75	268.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	133.—	133.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.25	174.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	98.50	99.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	100.25	100.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.25	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.—	103. –
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.40	103.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	103.25	104.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.70	101.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	99.75	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.80	106.40
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.25	100.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.25
Kol. Lwow.-Czer. Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.—	82.50
z r. 1884	89.25	89.75
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—.	100·50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.75	20.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	17.50	18.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	44.—	45.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.25	39.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.—	14.20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.60	8.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.40	19.80
Salma po 40 zł. m. k.	57.25	57.75
St. Genois po 40 zł m. k.	53.25	53.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	25 75	26.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.30	29.80
Windischgrätzą po 20 zł. m. k.	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126 90	127.40
Paryż za 100 fr.	50.15	50.30
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5..97—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.04.—	10.05.—
Rossyjski imperyał	10.36.—	10.38.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4 prc. krajowe listy zastawne	91,50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 11 stycznia 1886.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	85
„ „ „ w srebrze	84	05
Renta w złocie	112	—
5 prc. austr. renta marcowa	101	—
Akcye banku wiedeńskiego	874	—
„ „ kredytowego	296	30
Londyn	126	95
Srebro		
Napoleondor	10	06
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	62	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 11116. (8672 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 700 zł. w. a. zpn. od Lieby Rosenbergowej Nechemie Rosenbergowi się należącej, odbędzie się w dniach 8 lutego, 12 marca i 9 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości pod l. w. h. 121 w Trzebini, dłużniczki własnej.

Cena wywołania 1200 złr., wadyum 120 złr.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Chrzanów, dnia 22 września 1885.

L. 17435. (8551 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego we Lwowie w sumie 12.613 zł. 49 ct. wa. zpn. do przeprowadzenia w drodze relicytacyi egzekucyjnej sprzedaży dóbr Zurowa, w powiecie Brzosteckim położonych dłużnika Aleksandra Rodeckiego własnych, uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 kwietnia 1879 l. 13726 dozwolonej, w sali sądowej wyznacza termin na dzień 15 lutego 1886, o godzinie 10 przed południem, na którym sprzedaż rzeczonych dóbr także po niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę pod warunkami poprzednio prawomocnie ustanowionemi nastąpi.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 26.240 zł. w. a. przy udzieleniu pożyczki bankowej na te dobra przyjęta.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1312 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 19 listopada 1885.

L. 10422, (8772 3—3)

W dniach 15 lutego, 15 marca i 15 kwietnia 1886 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Wicka Grzeszczuka, syna Maćka własnej, bez liczby spisu w Sobaszkach od Grabowa położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 35 zł. 61 ct. wa z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Busku Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Cena wywołania 320 zł. wa., wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Busk, dnia 16 grudnia 1885.

L. 6769. (76 3—3)

Dnia 12 lutego, 12 marca i 12 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 zrana, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nr. 1? w Zagorzanach położonej, wk.hip. l. 19 objętej dłużnika Jana Kawy własnej, na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego we Lwowie, w kwocie 100 zł. 12 ct w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 600 zł., zaś wadyum 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Dobczyce, 25 listopada 1885.

Licytacye.

L. 18193. (150 2—3)

C. k. sąd obw. tarnowski podaje niniejszem do publicz. wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy sierocej c. k. sądu obwodowego w Tarnowie w sumie 1000 złr. z przynależytościami wyznaczony został do przeprowadzenia licytacyjnej sprzedaży realności l. k. 81 w Tarnowie na Zawalu położonej do dłużników masy spadkowej, Jana Polińskiego i Maryanny Polińskiej należącej, czwarty termin licytacyjnyna dzień 5 lutego 1886, o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8836 złr. a gdyby na tym terminie ceny tej nikt z chęć kupna mających nie zaofiarował realność ta zostanie na tym terminie i poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu za jakąbądź cenę sprzedaną.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi kwotę 884 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze c k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamiamy obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, wszystkich wierzycieli hipotecznych a następnie tych wierzycieli, którzyby po dniu 8 lipca 1885, do hipoteki rzeczonej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie zostala doręczoną do rąk ustanowionego kuratora adwokata dr. Steca, tudzież przez edykta których ogłoszenie równocześnie zarządzamy.

W Tarnowie, d. 17 grudnia 1885.

L. 15076. (156 2—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł. w. a. z pn., na rzecz Chaji Estery Safir, odbędzie się dnia 19 lutego 1886, o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż części realności pod l. 181 w Tarnopolu położonej, Chaji Sary 2 im. Nussenbaum i Reizi Lei 2 im. Karniol własnych.

Cena wywołania i poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie 2712 zł $33^1/_2$ ct. w. a.

Wadyum 185 zł. 62 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol 24 października 1885.

L. 315. (121 2—3)

C k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności 2000 zł. . a. pn , odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 24 lutego, 24 marca i 4 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 69 wykazem hipotecznym 17 gmin Harbuzów objętej, stanowiącej własność Bara Hocha z tem, że na pierwszych dwóch terminach realość ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 4000 zł. w. a.

Wadyum 400 zł. w a.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 30 czerwca 1885

L. 6752. (74 2—3)

Dnia 24 lutego, 10 marca i dnia 31 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności całej lwh. 111 w Gdowie i $^1/_4$ części realności lwh. 25 w Gdowie egzekutów Piotra Stasiaka i Benedykta Jamki własnych, na pokrycie pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Podgórzu w kwocie 90 złr w. a. z pn.

Cena wywołania realności pierwszej wynosi 400 zł. w. a., a drugiej 267 zł. 50 ct., zaś wadyum co do pierwszej 40 zł., co do drugiej 26 zł. 75 ct. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutej. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 27 listopada 1885.

L. 13571. (18 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości. że na zaspokojenie sumy 45 złr. 76 ct. z pn, przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 176 w Chodaczkowie małym położonej Piotra i Naści Bowdyj własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. upraw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 18 lutego, 18 marca i 15 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano. z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 100 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 26 czerwca 1885.

L. 22044. (54 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu niniejszym zawiadamia, że w sprawie Rubina Willnera, przeciw Pinkasowi Landaw pto 100 zł. z pn., odbędzie się publiczna licytacya parcel gruntowych pod l. k. 358/1 446/2 447/1 447/2 490/1 i 798 wedle wykazu hip. l. 361 gminy kat. Zagrobela do dłużnika należących a to w dwu terminach a mianowicie na dniu 18 lutego i 18 marca 1886 zawsze o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie, z tem dołożeniem, że na tych terminach parcele tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane będą a gdyby na tych terminach cena szacunkowa nie była ofiarowaną nateneczas wyznacza się termin, celem przesłuchania wierzycieli hipot. po myśli §§ 148 i 152 ust. na dzień 15 kwietnia 1886 o 9 godzinie rano.

Cena szacunkowa wynosi 720 zł. wa.

Wadyum wynosi 73 zł.

Reszta warunków mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.

Tarnopol, d. 21 października 1885.

K. 14446. (178 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi w kwocie 100 zł. zpn., odbędzie się dnia 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1886, o godzinie 10 rano, w tu sądowem zabudowaniu przymusowa jawna sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Łotockiego własnej, w gminie Pasiecznej pod l. k. 95/45 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej w kwocie 250 zł. przyjętej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Eminowicz.

Stanisławów, 17 października 1885.

L. 14462. (179 2—3)

C. k sąd powiatowy miej deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt włośc. w likwidacyi w kwocie 117 złr. 60 ct. i 309 zł. 16 ct. z pn. odbędzie się dnia 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1886, o godzinie 10 rano, w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Onufrego Góral własnej, w Chomiakowie pod l. k. 72 i 43/17 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 450 zł., przy udzielaniu pożyczka jako wartość przyjętej, sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 45 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Stanisławów, 20 listopada 1885.

L. 6324. (108 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 419 zł. 10 ct. aw. i 419 zł. 10 ct. a. w. zpn. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 22 lutego, 22 marca i 12 kwietnia 1886 r. każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusowy jawny przetarg 266 l. wyk. hip. objętej majętności tabularnej „Lindnerówka" dłużników solidarnych Markusa Lebwohl i Klary Reizli dw. im. Lebwohl własnej, pierwotnej wierzytelności 12700 zł. aw. zpn za hipotekę służącej, na których to terminach majętność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 26720 zł. sprzedaną będzie.

Poręczne wynosi 2672 zł. wa. dalsze warunki przejrzeć można w registraturze.

Dla tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza lub inne uchwały w tej sprawie licytacyi albo eksrykacye dotyczące albo wcześnie albo wcale nie zostały doręczone, albo którzyby dopiero po dniu 23 lipca 1885 do tabuli weszli, ustanowiono adwokata dr. Heynego w Złoczowie kuratorem, zaś adw. dr. Mijakowskiego tegoż zastępcą.

Złoczów, dnia 19 grudnia 1885.

L. 16135. (53 3—3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 23 lutego i 30 marca 1886 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k 38 w Staroniwie położonej, wedle wyk. hip. l. 141, gminy katastralnej Staroniwa, w $^3/_5$ Emilii Baczyńskiej, zaś w $^2/_5$ częściach Jana Kostkiewicza własnej, o rozwiązanie współwłasności powyższej realności l. k. 38 w Staroniwie położonej, w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 7696 złr. a. w. lub wyżej tejże.

Na wypadek, gdyby realność ta na wyznaczonych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyższą sprzedaną nie została, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków termin na 4 maja 1886 o godz. 9 przed poł.

Wadyum wynosi 769 zł 60 ct. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut.

Rzeszów, 11 grudnia 1885.

Ч. 5871. (8683 3—3)

Ц. к. судъ повѣтовий въ Старой-соли оголошае, що въ цѣли заспокоеня претенсіи обще рольничо кредытового Заведенія для Галиціи и Буковины въ квотѣ 79 зл. 89 кр. в. а. одбудется въ днехъ 17 Лютого 1886, 17 Марта 18 6 и 2 Цвѣтня 1886 въ томже судѣ примусова лицитація реальности должниковъ Васыля, Михаила и Ивана Клепковъ власной въ Сливинци положеной выказомъ ипотечнымъ ч. 28 тойже громады обнятой.

Цѣна выклична становитъ квота 200 зл. вадіумъ выноситъ 20 зл.

Блисшіи условѣя и вытягъ ипотечній, можна побачити въ регістратури судовой або при лицитаціи.

Ц. к судъ повѣтовий.

Старасôль, 6 вересня 1885.

Ч 13755. (166 3—3)

Ц к судъ повѣтовый гор. делег. секція II во Львовѣ роспише въ цѣли заспокоеня квоти 593 зл. 18 кр. и 501 зл 34 кр. а. в. съ прн. на рѣчъ общого рольничо-кредитового Заведенія для Галичины и Буковины релицитацію реальности виказомъ ипот. ч. 60 громады катастр. Сѣховъ обнятои до Мартина Ленжного належащои на день 14 Сѣчня 1886, о годинѣ 10 рано въ сали росправъ здитного суда. Цѣна выклична 400 зар. Вадіюмъ 140 зар а. в.

На терміны тôмъ реальность тая проданою буде за низшеюдь цѣни.

Ближшіи условія и витягъ табуларный пересмотрити можна въ тусуд. регистратурѣ.

Львôвъ, 7 Вересня 1885.

L. 6768. (75 3—3)

Dnia 24 lutego, 24 marca i 16 kwietnia 1886, każdym razem o godzine 10 rano, w sądzie tutej., odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności lwh. 48 w Gdowie i realności lwh. 63 w Gdowie egzekutów Pawła Kowala i Jana Leńczowskiego własnych, na pokrycie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu w kwocie 100 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania realności pierwszej wynosi 1022 złr., a drugiej 1288 złr., zaś wadyum co do pierwszej wynosi kwotę 102 złr., zaś co do drugiej kwotę 128 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutej sądowej registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Dobczyce, 27 listopada 1885.

L. 8915. (27 3—3)

C. k sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Szulima Fenstera w kwocie 50 złr. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 9 lutego i 9 marca 1886 o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa licytacya $^{10}/_{16}$ części realności w Rozdole pod l. k. 468 wedle wykazu hipotecznego 324 Mikołaja Lawro własnych na których to obydwu terminach sprzedaż tylko powyżej ceny wywołania 100 złr., lub za takową nastąpić może, jako wadyum kwota 10 złr złożoną być ma i że dla wszystkich którzyby po dniu 10 października 1885 prawa rzeczowe na częściach realności na sprzedaż wystawionych nabyli, lub którymby z jakichkolwiek powodów uchwały tej sprawy egzekucyjnej dotyczące doręczone być nie mogły, p. Antoniego Stasinę kuratorem ustanowiono.

Dalsze warunki licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.

Mikołajów, 28 listopada 1885.

L. 5532. (162 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 18 stycznia, 8 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 lutego 1886, nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 2 w Dubienku do nieobjętej masy śp. Marcina Zalewskiego należącej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziem w Krakowie pto 150 zł.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Józef Frydryk w Dubienku.

Z c. k. sądu powiatowego

Monasterzyska, 7 października 1885.

L. 18630. (157 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 120 złr. w. a. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 236 w Żurawicy położonej, dłużniczej leżącej masy spadkowej ś. p. Maryi Michańcio własnej, w dniu 29 stycznia, 26 lutego, i 31 Marca 1886, zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 287 złr. wyprowadzona.

Zakład wynosi 29 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. miej.-deleg. sadu powiatowego.

Przemyśl, 31 października 1885.

Zl. 27452. (127 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß im Zwecke der Aufhebung der Gemeinschaft des Eigenthums die exekutive öffentliche Feilbietung des dem Jakob Blaukopf, Arthur Czerkawski und Olga Czerkawska zu je $^1/_7$ und der Nachlaßmasse nach Smaranda Czerkawska zu $^4/_7$ Theilen gehörigen landtäflichen Gutes Gogolina Einlage C. bewilligt werden ist und wird diese Feilbietung an drei Terminen nämlich am 26ten Februar, 26. März und 29. April 1886, jedesmal um 10 Uhr V. M. hg. unter nachstehenden erleichternden Bedingungen abgehalten werden:

1) Gegenstand der Feilbietung ist der landtäfliche Grundbuchskörper von Gogolina Einlage C. jedoch mit Ausschluß der laut Post ; des Gutsbestandes zu Eisenbahnzwecken expropriirten Grundstücke in Flachenmaße von 23 Ar 24□ Meter und wird dieser beim ersten und zweiten Termine nicht unter dem als Ausrufspreis angenommenen Schätzungswerthe von 18.690 fl. 91 kr. ö. W., beim dritten Termine auch unter demselben hintangegeben werden.

2) Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Lizitation an Vadium den Betrag von 1.500 fl. ö. W. zu erlegen.

Die vollständigen Feilbietungsbedingnisse und der Tabularextrakt sowie der Schätzungsakt können in der hg. Registratur und am Tage der Feilbietung auch bei der Lizitations-Commission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und sämmtliche Hypothekargläubiger insbesondere diejenigen denen dieser sowie die nachfolgenden in dieser exekutionssache an noch ergehenden Bescheide aus welchem Grunde immer gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, beziehungsweise welche erst nach dem 15. April 1885 an die Gewähr des Feilzubietenden Grundbuchskörpers gelangen sollten durch den für sie unter Einem in der Person des Advokaten Dr. Jakob Atlass mit Substituirung des Advokaten Dr. Allerhand mit Dekret bestellten Curator verständigt.

Czernowitz, am 28. November 1885.

Zl. 27453. (127 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß im Zwecke der Aufhebung der Gemeinschaft des Eigenthumes die exekutive Feilbietung der dem Jakob Blaukopf, Arthur Czerkawski und der Olga Czerkawska zu je $^1/_7$ und der Nachlaßmasse nach Smaranda Czerkawska zu $^4/_7$ Theilen gehörigen landtäflichen Grundbuchskörpers von Lehuczeny Teutului Einlage E bewilligt worden ist, und wird diese Feilbietung an drei Terminen, nämlich, am 26. Februar, 26. März und 29. April 1886, jedesmal um 10 Uhr V. M. hg. unter nachstehenden erleichternden Bedingungen abgehalten werden:

1) Gegenstand der Feilbietung ist der landtäfliche Grundbuchskörper von Lehuczeny Teutului Einlag E. jedoch mit Ausschluß der laut Post 4 des Gutsbestandes zu Eisenbahnzwecken expropriirten Grundstücken in Gesammtflächenmaße von 133 Ar 57□ Meter und wird dieses Gut beim ersten und zweiten Termine nicht unter dem als Ausrufspreis angenommenen Schätzungswerthe von 63.419 fl., beim dritten Termine aber auch unter demselben hintangegeben.

2) Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Lizitazion an Vadium den Betrag 6.000 fl. ö W. zu erlegen.

Die vollständigen Feilbietungsbedingnisse und der Tabularextrakt sowie der Schätzungsakt können in der hg Registratur und am Tage der Feilbietung auch bei der Lizitations-Commission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und die Hypothekargläubiger insbesondere diejenigen denen dieser so wie die nachfolgenden in dieser Exekutionssache an noch ergehenden Bescheide aus welchem Grunde immer überhaupt nicht — oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollten, oder welche erst nach 15. April 1885 an die Gewähr des feilzubietenden Grundbuchskörpers gelangen sollten durch den für sie bestellten Curator Advokaten Dr. Atlass verständigt.

Czernowitz, am 28. November 1885.

L. 12133. (185 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 10 lutego i 11 Marca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 kwietnia 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 409 według Dom. tom. I pag. 165 ex tom. V pag. 58 ex 59 Wincentego Sicińskiego własnej, na rzecz ogólnego rolniczo-kredyt. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny pto 225 zł.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hip ustanawia się kuratorem adwokata dr. Lipinera w Rohatynie.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, dnia 2 grudnia 1885.

L. 12132. (184 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 10 lutego i 11 marca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 kwietnia 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 73 według wyk. hip. nr. 63 gminy Podkamień Wincentego Dzugały własnej, na rzecz ogólnego rolniczo-kredytytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny pto. 136 zł. 32 ct. z pn.

Cena wywałania 300 zł.

Wedyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowanie i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dia 2 grudnia 1885.

L. 12131. (183 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o goozinie 10 rano w dniach 10 lutego i 11 marca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 kwietnia 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 85 według wyk. hip. 185 gminy Podkamień dłużnika Wasyla Mulińskiego własnej na rzecz ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny pto. 90 zł. 72 ct. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hitotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Lipinera w Rohatynie.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 2 grudnia 1885.

L. 5193 (198 1—3)

C. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w dniach 13 stycznia, 17 lutego i 10 marca 1886, każnym razem o 10 godzinie rano, przymusową sprzedaż realności l. w. h. 24 w Miechowicach wielkich Józefa Nowaka własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie pto. 90 zł.

Cena szacunkowa 720 złr., zadatek 72 złr.

Wyciąg hipoteczny i rasztę akt są do przejrzenia w registraturze.

Radłów, 15 listopada 1885.

L. 6011. (214 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 15 stycznia i 15 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś d. 15 mar. 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności nietabularnej pod l. 211 w lisowicach położonej, Józefa Scherera własnej, na rzecz Karola Wenderlinga pto. 200 złr. z pn.

Cena wywołania 1045 złr.

Wadyum 104 złr. 50 ct. w. a.

Reszta warunków i akt oszacowania w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 23 września 1885.

L. 3287. (195 1—3)

W sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw Oleksie Trypaluk pto. 157 zł. 77 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. h. 194 w Koszlakach położonej, Oleksy Trypaluka własnej, ciało tabularne wyk. hyp. l. 437 stanowiącej, w trzech terminach a mianowicie: dnia 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 600 zł. niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie.

Zakład wynosi kwotę 60 zł.

Akta i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nowe sioło, d. 10 listopada 1885.

L. 3835. (196 1—3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Nadwórna wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Isak Margosches pr. 150 fl. die executive Feilbietung der in der Katastralgemeinde Nadwórna dem Iwan Jurypenko eigenthümlich gehörigen Realität sub. CNr 429, am 20. Jänner, 24. Februar und 31. März 1886, jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hiesiegen Gerichtsgebäude stattfinden werde. Bei dem ersten und zweiten Termine wird diese Realität nur über oder um den Schätzungswerth, bei dem dritten auch unter demselben veräußert werden.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswerth 220 fl. Vadium beträgt 22 fl. ö. W. Die näheren Bedingungen können in der hiesigen Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Nadwórna, am 8. November 1885.

L. 3153. (221 1—3)

W sprawie zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Wasylowi Petryszyn pto 11 rat po 15 zł. i resztę kapitału 28 zł. 39 ct. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 208 w Koszlakach położonej, Wasyla Petryszy i Dmytra Petryszy własnej, ciało tabularne wyk. hip. l. 340, 342 i 343 stanowiącej, w trzech terminach a mianowicie dnia21 stycznia, 28 luteho i 16 marca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 450 zł., niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie.

Zakład wynosi kwotę 45 zł.

Akta i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nowe sioło, dnia 10 listopada 1885.

L. 4055, (219 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 81 zł. 61 ct. zpn. w dniach 18go stycznia, 8 lutego i 22 lutego 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż realności pod l. k. 24 w Łuce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a dłużnika Iwana Korotasza własnej.

Cena wywołania 880 zł

Wadyum 88 zł.

Akt zajęcia i oszacowania tudzież warunki są do przejrzenia w registraturze.

Dla wszystkich nieznanych wierzycieli ustanowiony kurator c. k. notaryusz Maksymilian Heldenburg.

Z c. k. sądu powjatowego

Monasterzyska, dnia 16 sierpnia 1885.

L. 17428. (175 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonej pretensyi c. k. uprz. gal. ekc. banku hipotecznego we Lwowie w sumie 1960 złr. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności 116a ¾ w Stanisławowie położonej, dawniej dłużnika Seliga Rubinsteia, a obecnie jak dom. II. ¾ pag. 231 n. 2 haer. dr. Karpel Lipy własnej, w jednym terminie a to 4 marca 1886 o godzinie 10 rano w biurze III za cenę szacunkową lub niżej tejże.

Cenę wywołania stanowi kwota 3168 złr., wadyum 158 zł. 40 ct

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusą dowej registraturze

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 9 sierpnia 1885 do tej realności jakiekolwiek prawa rzeczowe nabyli lub którymby niniejsza uchwała, wcale nie lub nie dość wcześnie doręczoną została, do rąk ustanowionego kuratora dr. Kwiatkowskiego.

Stanisławów, 12 grudnia 1885.

L. 14311. (177 1—3)

Sąd miejsko delegowany w sprawach cywilnych w Rzeszowie ogłasza, że dnia 26 marca 1886 o godzinie 10 rano w gmachu tutejszo-sądowym odbędzie się przymusowa sprzedaż 10/21 części realności lk. 19102 w Woli zgłobieńskiej położonych, wedle l. wyk hipotecznego 36 tejże gminy śp. Wojciecha Mycka względnie tegoż spadkobierców własnych, za cenę 520 zł. oszacowanych za jakąbądź cenę.

Wadyum wynosi 52 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Rzeszów, 30 listopada 1885.

L. 16090. (176 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia 5 rat pożyczkowych po 125 zł. i reszty wierzytelności w kwocie 1652 zł. 14 ct. w. a. zpn. zarządził ponowną przymusową sprzedaż realności dłużników Adolfa Podwysockiego, Feliksa Podwysockiego, Mieczysława Twardowskiego i Franciszki Fitzig własnej, w Tarnopolu pod lk. 27/28 położonej wierzytelności tej wedle dom. 15 pag. 350 nr. 29 on. za hipotekę służącej a wedle protokołu do l. 9300/84 egzekucyjnie oszacowanej na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności w jednym tylko terminie a to 25 tutego 1886 o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądu w biurze nr. 4

Sprzedaż dokonaną zostanie nawet poniżej ceny wywołania za jakąbądź cenę ofiarowaną.

Cenę wywołania stanowi wartość z sądowem oszacowaniem wypośrodkowana w sumie 10.239 zł. 41 ct.a

Wadyum wynosi 500 zł.

Dla wierzycieli interesowanych ustanowionym jest kurator adw. dr Luczakowski a zastępcą jego adw. dr. Trzcieniecki.

Tarnopol, dnia 14 listopada 1885.

L. 5217 (181 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności Kallmana Bassera w kwocie 300 złr w. a. zpn egzekucyjną publiczną sprzedaż realności whl. 249 ks w. gr. kat Woli Batorskiej objętej własność solidarnych dłużników Reginy Sarkowej, Karola Sarka, Maryanny Kmieciowej i małoletniej Maryanny Sarkówne stanowiącej, w jednym terminie licytacyjnym a to dnia 28 stycznia 1886 o godz. 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza 1305. złr, wadyum zaś 131 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice d. 62 października 1885.

L. 8984. (222 1—3)

W dniach 21 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1886 każdym, razem o godzinie 11 rano przedsięweźmie sąd tutejszy przymusową licytacyjną sprzedaż połowy realności pod nr. 42/20 w Szczercu położonej, wedle dom. I. pag 338 n. 3 haer. Gitli Rebisch własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Filipa Para w ilości 900 zł. aw. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1505 zł., poręczne 150 zł. 50 ct.

W terminach powyższych nastąpi sprzedaż tylko za, wyżej lub za cenę szacunkową, a gdyby takowej nieofiarowano wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 24 marca 1886 o godzinie 3 po południu.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem p. Józefa Gryczmańskiego w Szczercu.

C. k. sąd powiatowy

Szczerzec, 28 listopada 1885.

L. 7424. (220 1—3)

C k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 27 stycznia, 26 lutego i 29 marca 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż

a) jednej czwartej części parceli l. kat. 881 Karola Sokulskiego własnej, objętej l. w. h. 142 gminy Krzyszkowice i

b) połowy realności w Krzyszkowicach położonej według l. w. h. 141 ks. gr. tejże gminy dłużnika Karola Sokulskiego własnej na rzecz Anny Wdoleczek o 206 zł. wa. zpn.

Cena wywołania pierwszej nieruchomości jest 1 zł. w. a., a drugiej nieruchomości 350 zł. w. a., wadyum wynosi 10 ct a względnie 35 zł wa.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Myślenice, dnia 16 grudnia 1885.

L. 7189. (202 1—3)

W tut sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 27 stycznia i 26 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 marca 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 172/209 w Jabłonce niżnej, Mojseja Pukszyn własnej, na rzecz Samuela Wolfa pto 8 zł. 80 ct. zpn.

Cena wywołania 86 zł.

Wadyum 8 zł 60 ct.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tut registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Teliszewskiego w Turce.

C. k. sąd powiatowy

Turka, dnia 1 grudnia 1885.

L. 12295. (224 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 8 stycznia 1886 i 9 lutego 1886 licytacya realności pod l. 349 w Tyśmienicy położonej, do niebożczyka masy spadkowej Borucha Fischer należącej na rzecz c k Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego pto 7 zł. 87½ ct. i 3 zł. 17½ ct. a. w. zpn. z tym dodatkiem, że realność w mowie będąca na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej, lecz tylko za cenę pokrywającą długi na niej ciążące, sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 20 zł.

Wadyum 2 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 4 maja 1884 jako dniu zastawniczego opisania rzeczonej realności prawo zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem p. Teofila Witosławskiego, c. k. notaryusza w Tyśmienicy.

W razie nieudałaj sprzedaży na powyższych terminach wyznaczaj się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 9 lutego 1886 o 11 godzinie przed południem.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 26 listopada 1885.

L. 4886. (197 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 27 stycznia i 24 lutego powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 marca 1886, nawet poniżej takowej, licytacya realności lwh. 323 w Borzęcinie masy spadkowej ś. p. Franciszka Dudy własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto. 250 zł.

Cena wywołania 480 zł.

Wadyum 48 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registratarze.

Radłów, 16 listopada 1885.

L. 8127. (199 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz kościoła plebanii łac. w Jaśliskach, kwoty 114 zł. 88 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 26 stycznia, 2 marca i 27 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna sprzedaż gruntu pod l. k. 54 w Daliowie.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Zakład 10 prc. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów 20 listopada 1885.

L. 9041. (200 1—3)

W dniach 21 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1886, zawsze o 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 61 zł. 88 ct w. a. z pn. publiczna licytacya realności Michała Adermacha własnej, w Porsznie pod l. k. 3 położonej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Szczerzec, 31 października 1885.

L. 16983. (187 1—3)

Sokalski c. k. sąd, powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Samuela Markusa Reimana w ilości 14 złr. 20 ct. z pn., przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Jana Czornopasa ciało hipoteczne objęte wyk. hipot. l. 360 dla Sokala stanowiącej na 260 złr. ocenionej realności na dniu 4 marca, 8 kwietnia i 11 maja 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 26 zł

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej tej.

Resztę warunków, wyciąg tabularny, tudzież protokoły ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal d. 20 grudnia 1885.

L. 8251. (153 1—3)

Rzeszowski c. k. sąd obwodowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 5 rat po 900 zł., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 lutego, 26 marca i 30 maja 1886, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya dóbr Brzoza l. w. h. 255 księgi gruntowej gminy Brzoza objętych Adama barona Horocha własnych.

Cena wywołania 63500 zł w. a.

Wadyum 6350 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 30 maja 1886, o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipot. niewiadomych jest adwokat dr. Illasiewicz z substytucyą adwokata dr. Reicha w Rzeszowie

Rzeszów, dnia 3 grudnia 1885.

L. 4968. (57 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem, iż w sądzie tym odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Żółkwi przeciw Sobkowi Andruszko pto 70 zł aw. zpn. przymusowa licytacya realności pod l. k. 11 w gminie katastr. Skwarzawa stara wyk hip 2 Sobka Andruszko i Katarzyny z Huszczaków Andruszko po połowie, a według wyk. hip. 288 Chaima Guttmana własnej, w terminach dnia 19 lutego, 19 marca i 30 kwietnia 1886, zawsze o godzi ie 10 przed południem, w całości lub częściowo, na pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej całej realności, względnie sprzedać się mających tej części, lub za tę cenę, na trzecim zaś niżej takowej.

Cenę wywołania dla całej realności stanowi jej wartość szacunkowa w ilości 695 zł., cenę wywołania dla parc. gr. 2549 i 2550 ciało hip. pod l. wyk. hip. 288 stanowiących wartość ich 85 zł. te ostatnie będą wprzód i osobno sprzedawane.

Każdy z licytantów ma złożyć wadyum wynoszące 10 prc. ceny szacunkowej, nabywca zaś ma złożyć cenę kupna do dni 30 po prawomocności aktu licytacyi.

Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne można przejrzeć w sądzie.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby odnośnie do wyk. hip, 2 po dzień 20 kwietnia 1885 a odnośnie do wyk. hip. 288 po dzień 10 czerwca 1885 prawo zastawu uzyskali lub którzyby o uchwałach sądowych w czasie właściwym zawiadomieni nie zostali lub w ogóle zawiadomieni o nich być nie mogli ustanowiono kuratora w osobie p. Antoniego c. k. notaryusza w Żółkwi.

Żółkiew, 26 września 1885.

L. 4407. (137 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w l kwidacyi we Lwowie 89 zł. 19 ct. a. w. zpn. odnędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Pawła Bąka pod l. k. 33 subr. 3 w Iwli ciała tabularnego niestanowiącej, 4 lutego, 4 marca i 1 kwietnia 1886, zawsze o 10 rano.

Cena wywołania 150 zł wa

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie

C k. sąd powiatowy

Dukla, 11 listopada 1885.

L 4346. (138 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 89 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. k. 40 subr. 6 w Trzcianie dłużników Jana Korby i Tymka Korby własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej 4 lutego, 4 marca i 1 kwietnia 1886, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 150 zł., zakład 15 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze

C. k. sąd powiatowy

... dnia 10 października 1885.

L. 12833. (132 3 3)

C. k sąd powiatowy miejs. del. w Nowym Sączu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Alschera Friedmana w kwocie 175 zł wa. zpn. wa. z przyn. odbędzie się w dniu 8 lutego 1886 r. o godz. 9 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności objętej wykazem hip. dla gminy Załubińcze l 51 masy spadkowej śp. Jana Hostynka własnej.

Cena wywołania wynosi 239 zł., wadyum 25 zł. Powyższa połowa tej realności sprzedaną będzie na powyższym terminie także niżej ceny wywołania jednakże nie niżej kwoty 150 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze

Nowy Sącz, dnia 3 grudnia 1885.

L. 111. (130 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi We Lwowie przeciw spadk. Feśki Biłowus a to małoletnim Łuciowi, Maryi, Jackowi, i Jurkowi, Biłowus pto 8 rat po 20 zł. aw zpn., niniejszym edyktem chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że zezwolił na publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 122/38 w Koniuchach położonej dłużników własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod następującemi warunkami.

Cena wywołania wynosi 600 złr. wadyum 60 zł. i złożone być może w gotówce albo też w książeczkach kas oszczędności, w książeczkach pocztowych kas oszczędności lub też w papierach wartościowych w których według obowiązujących przepisów majątek sierocy lokowany być może.

Celem uskutecznienia tej licytacyi rozpisuje się trzy w budynku sądowym w biórze nr. 5 odbyć się mające termina na dzień 17 lutego, 18 marca i 16 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realność rzeczona dopiero przy ostatnim terminie i niżej ceny wywołania 600 złr. za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

O treści tej uchwały zawiadamia się obie strony, c k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, urząd gminny w Koniuchach i niewiadomych wierzycieli na ręce kuratora dr. Gottlieba w Brzeżanach i przez edykta

Brzeżany, dnia 2 grudnia 1885.

L. 10269. (141 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Karola Pieczonki w kwocie 182 zł 84 ct. aw. zpn. dozwala się licytacyjnej sprzedaży całej realności lwh. 204, 1/4 części realności lwh. 217 i 6/48 części realności lwh. 349 w Dworach I. części położonych, dłużniczki Katarzyny 1o Jarnot, 2o Zaczek a względnie tejże małoletniego sp dkob Józefa Zaczka własnych, do której to sprzedaży wyznacza się trzy termina a mianowicie na dzień 3 lutego, 3 marca i 7 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym budynku sądowym z tem, że na pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim nawet poniżej takowej, jednak nie poniżej ceny dorównującej wysokości długów zahipotekowanych

Cena szacunkowa i wywoławcza 480 złr. 80 ct.

Wadyum 49 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, 12 grudnia 1885.

L. 5962. (70 3—3)

Dnia 26 lutego, 17 marca i 9 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10tej z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya pod nk. 124 w Gdowie położonej, wyk. hip. l. 124 objętej Karola Szymańskiego własnej oraz realności l. 84 w Gdowie położonej, wedle wyk. hip. l. 84 Macieja i Wiktoryi Dziubków własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 zł.

Cena wywołania wynosi 1000 zł., zaś wadyum 100 zł

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tuts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 23 listopada 1885.

L. 5961. (73 3—3)

Dnia 26 lutego, 17 marca i 9 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nr. 32 położonej wyk. hip. 42 objętej masy spadkowej ś. p. Anny Tomery własnej w Wierzbanowy na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. wa. zpn.

Cena wywołania wynosi 900 zł. zaś wadyum 90 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tuts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 23 listopada 1885.

L. 6885. (69 3—3)

Dnia 26 lutego, 17 marca i 9 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nr. 14 w Gdowie położonej, wyk. hip. l. 14 objętej dłużniczki Anny Gumułkowej własnej, na pokrycie pretensyi Zakładu kredyt. ziemskiego w kwocie 300 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 1057 złr. zaś wadyum 105 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tuts. registraturze.

C. k sąd powiatowy

Dobczyce, 25 listopada 1885.

L. 6753. (71 3—3)

Dnia 24 lutego, 24 marca i 12 kwietnia 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano w sądzie tutejszym odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności lk. 19 w Zręczycach wedle lwh. 18 egzekuta Józefa Hanka własnej na pokrycie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Podgórzu w kwocie 200 zł. aw. zpn.

Cenę wywołania wynosi 825 złr., zaś wadyum 82 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 27 listopada 1885.

L. 8311. (140 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowym Targu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Ignacego i Katarzyny Szlachtowskich w kwocie 10 złr. zpn. odbędzie się w tutejszym c. k. sadzie w dniach 22 lutego, 22 marca i 3 maja 1886 każdym razem o godzinie 9 rano, sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 729 w Nowym Targu. Katarzyny Gądkiewicz własnej. ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 62 zł., wadyum 6 zł.

Nowy Targ, dnia 19 listopada 1885.

L. 9828 (25 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Bera Rosenmana w kwocie 1185 zł. w. a zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 15 lutego i 15 marca 1886 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya połowy realności pod lk. 276 w Rozdole wedle wykazu hipotecznego 7 6 Mojżesza Bera Brandweinbrennera własnej, przy których sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej 393 zł 30 ct. lub za takową nastąpi jako wadyum kwotę 140 zł złożyć należy i że dla leżącej masy spadkowej Bendita Dam i tych wszystkich którzyby po dniu 16 lutego 1885 na połowie realności pod l. 267 w Rozdole Mojżesza Bera dw im Brandweinbrennera własnej prawa rzeczowe nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakichbądź powodów doręczone być nie mogły Jana Błonarowicza c. k. notaryusza w Mikołajowie kuratorem ustanowiono. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.

Mikołajów, 30 listopada 1885.

L. 4208. (163 3—3)

W dniach 7 stycznia i 8 lutego 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l 12 w Łężkowicach.

Cena szacunkowa 2067 zł.

Zakład 206 zł. 70 ct.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice, d. 5 październ ika 1885.

L. 10337. (143 3—3)

C k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 1405 złr. 1 ct. z pn. przez c. k. uprzyw. gal. Bank hipoteczny we Lwowie, przeciw Fradli Menkes i innym wywalczonej przedsięweźmie w tut. sąd. kancelaryi w dniach 21 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1886, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem, przymusową przetargową sprzedaż realności dłużniczej pod l. k. 15 w Szczercu starostwie lwowskim położonej, wykazem hipotecznym l. 199 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość 17892 złr. w. a.

Zakład wynosi wartość 1789 złr. w a.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nieuzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 24 marca 1886, o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 13 kwietnia 1885 uzyskali ustanawia się p. Filipa Simona burmistrza ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 3 grudnia 1885.

L. 25981. (134 3—3)

Dnia 25 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 319 Zadwórna w Drohobyczu położonej, Teodora Flunta własnej, ciała tabularnego niestanowącej jednakże z wyłączeniem: a) 1/6 części albo jednego zagonu gruntu składającego się z dwóch prętów pola i zabudowań pod l. k. 15 st. Wojtowska góra 73 n. Zadwórna, obecnie 319 Zadwórna w Drohobyczu; b) 1/6 części tego sanego gruntu, mianowicie jednego zagonu, który to zagon graniczy na wschód od reszty gruntu egzekuta, na zachód do zagonu Wasyla Flunta na południe do gruntu kameralnego i na północ do lasu dworskiego Śniatyńka; i c) 1/6 części tego samego gruntu mianowicie jednego zagonu, który graniczy na wschód do zagonu Jana Flunta, na zachód do zagonu Marcina Grecha, na południe do gruntu kameralnego a na północ do lasu dworskiego Śniatynka w sprawie Hersza Chajesa, przeciw Teodorowi Fluntowi pto 100 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 555 złr. w. a.

Wadyum 55 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adwokat dr. Gelehrter kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 26 listopada 1885.

L 7920 (131 3—3)

W dniach 22 lutego, 29 marca, i 3 maja 1886, każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy realności, objętej wykazem hip. dla gminy Chełmiec l 20 Michała Jurczaka własnej, na rzecz Ryfki Laji Gelles pto. 44 złr. z pn.

Cena wywołania 5372 złr. 83 ct.

Wadyum 538 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Nowy Sącz, dnia 30 września 1885.

L 13579. (35 3—3)

Celem zaspokojenia sumy 300 zł. zpn a względnie niezapłaconych rat od Szczepana i Maryanny Kuchtów, galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie się należącej, odbędzie się w dniach 4 lutego, 1 marca i 1 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości pod l. w. h. 43 w Bolencinie, dłużników własnej.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 zł.

Wyciąg hipoteczny i reszte warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 8 paździer. 1885.

L. 7186. (78 3—3)

Dnia 24 lutego, 10 marca i 31 marca 1886, każdym razem godzinie 10 rano, w sądzie tutejszym odbędzie się egzekucyjna licytacya realności całej lwh. 155 w Bilczycach Jana Kalety własnej i 1/6 części realności l. w. h. 22 w Bilczycach Piotra Grabowskiego własnej, na pokrycie pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu w kwocie 180 złr w. a. z pn.

Cena wywołania realności pierwszej wynosi 200 złr. a drugiej 576 złr. 25 ct. zaś wadyum co do pierwszej 58 złr., zaś co do drugiej 20 złr. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutej. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Jędrzeja Scibora, wójta w Bilczycach.

C k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 14 grudnia 1885.

L 6417. (77 3—3)

Dnia 24 lutego, 17 marca i 7 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, w sądzie tutejszym odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności lwh. 33 egzekuta Jana Chruściela, zaś co do l. 124 Piotra Chruściela własnych, na pokrycie pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Podgórzu w kwocie 200 zł w. a. z pn.

Cena wywołania realności pierwszej 1473 złr. a drugiej 635 złr., zaś wadyum pierwszej 147 złr. 30 ct., drugiej 63 złr. 50 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w tutej. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 27 listopada 1885.

L 7570. (159 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Altera Flasznera w kwocie 45 zł. wa. zpn. przedsięwziętą zostanie publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 65 w Budzanowie, dłużnika Józefa Kaczora wedle wyk. hip. l. 211 własnej, dnia 21 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1886, zawsze o godz. 10 rano z tem, że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 400 zł. aw. wynoszącej, pozbytą zostanie

Wadyum wynosi 40 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze tusądowej.

Budzanów, 2 grudnia 1885.

L. 11433 (160 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w d. 28 stycznia 1886, nawet niżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 9 w Kossowcu według wyk. hip. 37 gminy kat. Kossowiec i 3/12 wyk. hip. 15 gminy kat. Lubien wielki Senka Truszawlasnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi pto. 157 zł. 67 ct. z pn.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Gródek 17 listopada 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 49156 (8752 —3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 18 czerwca 1885 do licz. 29881 wniosła firma Marschner, Dittrich przeciw Antoniemu Soleckiemu pto 60 złr. w. a. z pn prośbę o dozwolenie licytacyi ruchomości dłużnika, która też tus. uchwałą z 4 lipca 1885 licz. 29881 dozwoloną została.

Gdy miejsce pobytu wierzyciela zastawniczego S. Guttmanna nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Goldberg kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Bund mianowany i kuratorowi ts. uchwała z 4 lipca 1885 l. 29881 dla S Guttmanna przeznaczona doręczoną.

Wzywa się zatem S. Guttmanna, aby ustanowionego kuratora poinformował, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej że zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 17 października 1885.

L. 19403 (8577 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że firma handlowa Józefa Perutza i synów wniosła pozew wekslowy de praes. 27 listopada 1885 l. 18108 przeciw Fani Fränkel o zapłacenie sumy 171 złr. 72 cnt.

Ponieważ pozwana Fani Fränkel z miejsca pobytu jest nieznaną przeto ustanowiono dlań kuratora w osobie adwokata dr. Salomona z substytucyą adw dr. Goldhamera i doręczając ustanowionemu kuratorowi pozew wekslowy, wzywamy pozwaną aby temuż ustanowionemu kuratorowi informacyi do jej obrony udzieliła lub innego sobie pełnomocnika wybrała i tegoż sądowi oznajmiła w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

W Tarnowie, dnia 19 grudnia 1885.

L. 8887 (8678 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Goryla, iż na dniu 23 sierpnia 1885 l. 8887 wnieśli przeciw niemu Wojciech i Walerya Markiewicze pozew o 150 złr. a. w. a termin w tej sprawie na dzień 29 stycznia 1886 wyznaczono, ustanawiając dla niego kuratorem p. adw. dr. Radomyskiego w Gorlicach.

Wzywa się więc Jana Goryla, aby przed powyższym terminem z tymże zastępcą się porozumiał, lub sobie innego obrał, inaczej rozprawa z tymże zastępcą przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 22 października 1885.

L. 12285. (8540 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie ustanawia niewiadomego z miejsca pobytu Ludomira Dzierzanowskiego z powodu wniesionego przeciw niemu przez Arona Weinstocka i Judy Goldschlaga skargi z dnia 11 listopada 1885 l. 12285 o zapłacenie kwoty 362 zł. 50 ct. z pn. kuratora ad actum w osobie p. Hilarego Sawczyńskiego w Rohatynie i zawiadamia kuranda o tem z wezwaniem by swemu kuratorowi dostarczył wszelkie do obrony mu służące środki lub sądowi innego wykazał zastępcę gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Rohatyn, dnia 14 listopada 1885.

L. 15189 (8583 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia nieobecnego Jakóba czyli Jankla Wohlgeschaffena, że dla niego z powodu niewiadomości jego miejsca pobytu celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 6 grudnia 1884 l. 16027 ustanowiony został kuratorem dr. Michał Fischler z substytucyą dra Buczyńskiego.

Wzywa się zatem Jakóba czyli Jankla Wohlgeschaffena, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do swojej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi o tem doniósł, inaczej skutki z zaniedbania pochodzące sam sobie przypisze

Stanisławów, 28 listopada 1885.

L. 5043 (8742 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Floryana, Gertrudę, Anastazyę, Bazylego i Wawrzyńca Orańskich, względnie niewiadomych ich spadkobierców lub innych prawonabywców, że przeciwko nim wnieśli pozew spadkobiercy śp. Wincencyi Śmiałowskiej o uznanie wierzytelnoci w kwocie 733 złot. pol. 19 groszy zpn. oraz zaintabulowanego dla niej w stanie biernym części dóbr Radocza Scheda I. prawa zastawu za wygasłe i o ekstabulacyę tegoż prawa, wskutek czego dla nich kuratorem adw. dr. Marka w Wadowicach z substytucyą adw. dr. Daniela ustanowiono i do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy zakreślono.

Wzywa się zatem pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi środki do obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypisać by musieli.

Wadowice, 21 listopada 1885.

L. 55349 (14 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Annę, Krynik z miejsca pobytu niewiadomą, że kuratorem dla niej adt. dr. Reiss ze zastępstwem pana adta dra Reicha do przeprowadzenia ekstrykacyi ceny kupna 401 złr. 49 ct. w. a. w sprawie Estery Sprinzy dw. im. Schwarzwaldowej przeciw Józefowi Meisner o 1057 zł. 11 kr. w a. zpn. ustanowiony został, że przeto jej rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sąd zawiadomić.

Lwów, dnia 12 grudnia 1885.

L. 27080. (8736 3—3)

C, k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego ktoby się znajdował w posiadaniu kwitu depozytowego filii c. k. uprzyw. gal akc. banku hipotecznego w Krakowie z daty Kraków 30 czerwca 1884 na nazwisko Maryi Kulczykowskiej wydanego, poświadczającego złożenie kwoty 24000 rubli w 8 sztukach weksli po 3000 rubli, aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia w którym edykt po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej ogłoszonym zostanie o tem sądowi tutejszemu doniósł, gdyż w razie przeciwnym, po upływie tego terminu wyzwymieniony kwit na ponowne żądanie Maryi Kulczykowskiej za nieistniejący uznanym zostanie.

Kraków, 9 października 1885.

L. 18109. (8708 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem p. Sydonię Seredyńską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, iż z powodu wniesionej przeciwko niej w dniu 26 października 1884 do l. 16294 przez Towarzystwo zaliczkowe w Jaśle skargi wekslowej o zapłatę 500 zł. zpn. wydano przeciw niej w dniu 29 października 1885 do l. 16294 nakaz zapłaty i takowy ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi dr. Gałeckiemu z substytucyą adwokata dr Malawskiego doręczono.

Tarnów, dnia 3 grudnia 1885.

L. 6934. (8749 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce ustanawia w sprawie egzekucyjnej Jośla Hirscha cesyonaryusza spadkobierców ś. p. Matija Markowicza przeciw Maryi Picun i Iwanowi Picun pto 100 zł. w. a. zpn. dla ostatniego z życia i miejsca pobytu niewiadomego Edwarda Lewickiego gospodarza w Ilniku kuratorem i o tem nieobecnego z tem wezwaniem zawiadamia się, ażeby osobiście lub przez zastępcę do wiadomości tutejszego sądu podać się mającego zgłosił się, gdyż inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Turka dnia 7 listopada 1885

L. 6447. (8764 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Banku hipotecznego przeciw Mary Obmińskiej pto 398 złr., 75 ct. aw. etc zpn. ogłasza niniejszem, iż ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu p. Karola Obmińskiego kuratora w osobie adw. dr. Madejskiego z substytucyą adw. dr. Holzera wzywając go, aby albo sam miejsce swego pobytu sądowi doniósł, albo też co do zastępstwa z ustanowionym kuratorem się porozumiał, gdyż w przeciwnym razie zgubne skutki swojej nieobecności sam poniosć będzie musiał.

Brzeżany, dnia 18 grudnia 1885.

L. 6686. (8724 3 -3)

C k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadome: Maryannę Zielińską, Józefę Kwapiszową i Juliannę Saraminą. iż przeciwko nim, tudzież Marcinowi Otałędze w Mielcu wniósł do tegoż sądu Mieczysław Szymberski pod dniem 29 sierpnia 1885 l. 6686 skargę o zniesienie wspólnej własności realności l. kat. 132/232 w Mielcu, na którą termin do rozprawy ustnej na dzień 9 lutego 1886 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono. Wzywa się zatem Maryannę Zielińską, Jęzefę Kwapiszową i Juliannę Saraminą, aby ustanowionemu dla nich w tym sporze kuratorowi Antoniemu Fibichowi notaryuszowi w Mielcu, potrzebną informacyę udzieliły lub sobie innego obrońcę obrały, w przeciwnym bowiem razie z zaniedbania tego wynikłe skutki, same sobie przypisać będą winne.

Mielec, 5 października 1885.

L. 11479. (8670 3—3)

C. k. miej. del. sąd powiatowy oznajmia, iż w sprawie egzekucyjnej Betti Klein przeciw Józefie Gessing pto 50 zł. zpn na żądanie Jetti Klein zam. Moldauer cesyonaryuszki pierwszej, ustanawia się dla nieznanej z miejsca pobytu Józefy Gessing kuratorem ad actum adw. dr. Buczyńskiego i wzywa się nieznaną z miejsca pobytu Józefę Gessing, by porozumiała się z ustanowionym kuratorem albo też innego pełnomocnika tutejszemu sądowi przedstawiła, ileże w razie przeciwnym sama sobie skutki zaniedbania przypisać winną będzie.

Stanisławów, 16 października 1885.

L. 9271. (8680 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia Wojciecha Hałgasa, że Józef Hałgas i spóln. wnieśli przeciw niemu pozew de praes 10 kwietnia 1885 l. 3804 o własność i posiadanie realności l wyk 144 w Kobylance lub zapłacenie 400 zł. który do wniesienia obrony na dzień 22 stycznia 1886 zadekretowany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego wiadomem dotąd nie jest, przeto na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Neumana w Gorlicach. Wzywa się przeto pozwanego, aby kuratorowi potrzebne środki obronne dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 4 grudnia 1885.

L. 9062. (8642 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w roku 1886 ogłaszać będzie wpisy do rejestrów handlowych tudzież do rejestru spółek gospodarczych i zarobkowych w czasopismach „Gazeta Lwowska“, „Gazeta Wiedeńska“ i „Przegląd administracyjny i sądowy“.

Złoczów, 21 grudnia 1885.

L. 10580. (8674 3—3)

C. k sąd powiatowy wzywa posiadacza kwitu, wystawionego przez c. k. urząd podatkowy w Jaśle dnia 30 maja 1884 do art. 124, potwierdzającego odbiór obligacyi długu państwa renty papierowej z 13 kuponami i talonem nr. 7927, tudzież gotówki 45 zł. w. a., aby takowy w przeciągu roku licząc od ogłoszenia tego edyktu tutaj okazał, ileże po upływie tego czasu kwit ten za pozbawiony wszelkiej mocy uważanym a wydawca onego do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie nie będzie obowiązanym.

Jasło, 26 listopada 1885.

(169 3—3)

Pp. ddr. Antoni Dziędzielewicz i Henryk Szydłowski wpisani zostali z dniem 2go stycznia 1886 do listy adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów

Lwów, dnia 2 stycznia 1886.

L. 1534. (8620 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie wzywa nieobecnych z miejsca pobytu niewiadomych, Jana Murdzińskiego, Franciszka Murdzińskiego i Józefę Gauczyńską, aby się w przeciągu roku do sądu zgłosili i swoje oświadczenie do przyjęcia spadku po zmarłym w Żmigrodzie 10 maja 1876 z pozostawieniem testamentu, Jędrzeju Murdzińskim złożyli, gdyż inaczej pertraktacya spadku z ustanowionym dla nich kuratorem Jędrzejem Sfanek ze Żmigrodu i z oświadczonymi spadkobiercami przeprowadzona zostanie.

Żmigród, dnia 5 lipca 1885.

L. 11539. (8182 3—3)

Zawiadamia się Karola Dobrowolskiego z Gorlic, obecnie niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu Walery Rogaski wytoczył pod dniem 7 listopada 1885 l. 11539 pozew pto 20 złr. 87 cnt. w. a wskutek czego do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 1 marca 1886 o 9 godzinie rano ustanowionym został.

Ustanawiając dla pozwanego kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Neumana z Gorlic, wzywa się pozwanego, ażeby na powyższym terminie osobiście stanął lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub wreszcie innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wskazał, w razie bowiem przeciwnym wszelkie ze zaniedbania powyższych czynności wynikłe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 8 listopada 1885.

L. 58298. (15 2—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszym edyktem, że w sprawie egzekucyjnej ck. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie przeciwko spadkobiercom śp. Michała Russockiego pto 2300 złr. 98 ct. aw. zpn. dozwoloną została t. s. uchwałą z dnia 19 grudnia 1885 l 58298 na rzecz ck. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia resztującej sumy pożyczkowej 2300 zł. 98 ct. z 7 prc. od dnia 10 września 1883 bieżącemi odsetkami, tudzież kosztów niniejszego podania w kwocie 12 zł. 32 ct. przyznanych na zasadzie art. IV. lit. c rozporządzenia ministeryalnego z dnia 28 października 1865 l. 110 dz. p. p. drugiego stopnia egzekucyi, przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Berdechów z kolonią Berdikan wedle dom. 452 pag. 30 n. 10 haer. i wedle dom. 452 pag. 31 n. 10 haer. na imię Michała Russockiego zapisanych pierwotnej pożyczce w kwocie 4000 zł. wedle dom. 452 pag. 30 n. 9 on. i dom. 452 pag. 31 n. 8 on. za hipotekę służących i c. k. sąd obwodowy w Przemyślu o wykonanie tej licytacyi wezwano.

Gdy miejsce pobytu spadkobierczyni Bronisławy Krystyny Teresy 3 im. z Russockich Jankowskiej nie jest wiadomem, został dla niej ustanowiony kuratorem adw. dr. Dzidowski z substytucyą adw. dr. Lehmana i uchwała licytacyę dozwalająca do rąk kuratora doręczoną została.

Wzywa się zatem Bronisławę Krystynę Teresę 3 im. z Russockich Jankowską, aby ustanowionemu kuratorowi służących do jej obrony środków prawnych dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 19 grudnia 1885.

L. 22871. (8769 2—3)

C. k. sąd deleg miejski w Krakowie ogłasza, że do spadku, po zmarłym na dniu 22 października 1882 w Krakowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Dawidzie Eliaszu Weingrünie pozostałego, powołani są z ustawy między innymi Chana Weingrün i Sara Laja Hirschberg. Ponieważ miejsce pobytu tych spadkobierców sądowi znanem nie jest, przeto wzywa się ich, aby się w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego do tutej. sądu zgłosili i deklaracyę do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem adw. dr. Rudolfem Starzewskim przeprowadzonym będzie.

Kraków, 12 sierpnia 1885.

L. 14761. (8584 2—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Rzeszowie, podaje się do wiadomości Hilaremu Piżło, że c. k. uprz Zakład kredytowy włościański wniósł pod dniem 11 lipca 1885 l. 9248 przeciw niemu pozew o zapłacenie 17 rat po 6 zł. i reszty kapitału 7 ct. i że w tej sprawie wyznaczono termin na dzień 12 marca 1886 o godzinie 10 rano w biurze 4 a gdy miejsce pobytu jego tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem dr. Bindera z substytucyą dr. Reicha i z tym kuratorem rozprawa odbytą zostanie, jeżeli z miejsca pobytu niewiadomy Hilary Piżło albo sam na powyższym terminie nie stanie, albo swemu ustanowionemu kuratorowi środków obrony nie poda, lub sam swego pełnomocnika nie ustanowi i wiadomości o nim tutejszemu sądowi nie da.

Rzeszów, 30 listopada 1885.

L. 44638. (116 2—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Librowicza, iż w sporze drobiazgowym Konstantego hr. Reja przeciw niemu pto 50 zł. aw. z pn. celem doręczenia mu wyroku zaocznego z dnia 20 października 1885 l 28.000, kuratorem adwokat dr. Relinger z substytucyą adwokata dr. Kremera ustanowiony i temuż kuratorowi powyższy wyrok doręczony został.

Kraków, 8 grudnia 1885.

L. 6842. (58 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ustanawia w miejsce adwokata dr. Lipinera, który kuratelę złożył, dr. Tadeusza Niementowskiego w sprawie Lipy Hersch Meth, przeciwko spadkobiercom Józefa Majesa pto 100 zł. z pn., kurat. niewiadomych z życia i miejsca pobytu Pawła Stupn ckiego, Arona Reichmauna, Pawła Bernakiewicza, Honoraty Bernakiewicz, Dwojry Racheli Halpern i Chaje Ryfki Eisen, tudzież wierzycieli których po dniu 14 grudnia 1879 do tabuli weszli.

O czem się interesowanych zawiadamia.

Żółkiew, 30 września 1885.

L. 33060. (11 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szaję Luftiga, że przeciw niemu wniósł Dawid Buchner pozew de praes. 26 lipca 1885 l. 20658, o zapłacenie sumy 138 zł. z pn., wskutek czego kuratorem pozwanego adw. dr. Rothwein, z substytucyą adw. dr. Affego ustanowiony; wzywa zatem Szaję Luftiga, aby informacyi do sporu kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika swego sądowi przedstawił.

Kraków 11 grudnia 1885.

L. 32212. (8712)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Chrzanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną", że na ogólnem zgromadzeniu członków Towarzystwa w dniu 2go lipca 1885 i posiedzeniu Rady nadzorczej w dniu 23 sierpnia 1885 odbytem w miejsce ustępującej dyrekcyi Towarzystwa Leona Zubrzyckiego, dr. Ludwika Myszkowskiego i Edwarda Janikowskiego wybraną została nowa dyrekcya w której skład wchodzą: Jan Walkowski z Krzeszowic, jako dyrektor pierwszy i Józef Janowski w Chrzanowie zamieszkały jako dyrektor kasyer i którzy firmę Towarzystwa w ten sposób podpisywać będą, że poniżej stampilii firmę Towarzystwa wyrażającej, podpisy „Walkowski, Janowski" kłaść będą.

Kraków, dnia 28 listopada 1885.

Z. 8811. (51)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Złoczów macht bekannt, daß in Folge Beschlußes vom 28. November 1885 Z. 8349 im Register II für Gesellschaftsfirmen die Firma J. Schapira & M. Ungar als offene Handelsgesellschaft für das Waldholzungs- und Abstöckungsgeschäft so wie den Holzhandel in Oplucko am 4. Dezember 1885 eingetragen und daselbst angemerkt wurde, daß diese Handelsgesellschaft aus den Herrn: Israel Schapira, Kaufmann in Brody und Mandel Ungar, Kaufmann in Radziechów wohnhaft besteht, daß die Gesellschaft im Jahre 1884 begonnen, daß die Gesellschaft in Oplucko ihren Sitz habe, daß die beiden Gesellschafter die Handelsgesellschaft gleichzeitig gemeinsam vertreten, und dieses Vertretungsrecht nur in Gemeinschaft ausüben können.

Złoczów, am 21. December 1885.

L. 59372. (13 2—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie ogłasza niniejszym edyktem, że w sprawie galic. kasy oszczędności we Lwowie przeciwko Magdalenie, Walentynowi, Augustowi i małoletniej Emilii Rożanowskim pto 248 złr. 81 ct., 249 złr. 37 ct., 249 zł. 94 ct. i 5413 zł. 8 ct. a. w. zpn. dozwoloną została na rzecz galic. kasy oszczędności t. s. uchwałą z dnia 3 października 1885 l. 57673 celem zaspokojenia powyższej pretensyi przymusowa sprzedaż realności pod l. $340^2/_4$ i $341^2/_4$ we Lwowie położonych a do dłużników należących. Gdy miejsce pobytu dłużnika Augusta Rożanowskiego nie jest wiadomem został dla niego ustanowiony kuratorem adw. dr. Bliziński z substytucyą adw. dr. Dzidowskiego i doręczenie powyższej uchwały do rąk ustanowionego kuratora zarządzonem zostało.

Wzywa się zatem Augusta Rożanowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki prawne dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 19 grudnia 1885.

L. 6625. (29 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Brzucha, aby na terminie w dniu 19 stycznia 1886 w sporze drob. wydziału Rady pow. przeciw niemu i spólnikom o 51 złr 67 ct. się stawił lub podał środki obrony ustanowionemu dlań kuratorowi Józefowi Gilowi. C. k. sąd powiatowy

Ulanów, dnia 26 listopada 1885

L 51. (223 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Izaka 2 im. Adlera, że przeciwko niemu wniósł w sądzie tutejszym Jakób Schütz pozew o zapłacenie kwoty 12 złr. 50 ct. a. w. z pn. w skutek czego do rozprawy drobiazgowej wyznaczony został termin na dzień 29 stycznia 1886 o godzinie 8 z rana, i że pozew dla niego doręczono u tanowionemu kuratorowi notaryuszowi Holcerowi w Strzyżowie.

Wzywa się zatem Abrahama Izaka Adlera, aby na terminie powyższym osobiście się stawił lub ustanowionemu kuratorowi informacyę udzielił gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać by musiał.

Strzyżów, 5 stycznia 1886.

Z. 14923. (8718)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht, es werde unter Einem dem hiergerichtlichen Registerführer verordnet, in das Register für Erwerb- und Wirthschaftsgenossenschaften die Firma: „Commerzieller Credit Verein zu Buczacz" registrirte Genossenschaft mit beschränkter (fünffacher) Haftung, oder polnisch: „Stowarzyszenie kredytowe komercyalne w Buczaczu, zarejestrowane z ograniczoną (pięciokrotną) poręką" und hiebei in die sechste Rubrik nachstehendes einzutragen.

Das Unternehmen beruht auf dem am 28. September 1885 zu Buczacz errichteten Genossenschafts-Vertrage.

Gegenstand des Unternehmens ist der Betrieb eines Creditgeschäftes, behufs Beschaffung der den Mitgliedern im Handel und Gewerbe nöthigen Geldmitteln vermittelst des gemeinschaftlichen Credites, so wie des Incasso Geschäftes, ferner die Besorgung des kommissionsweisen Ein- und Verkaufes eventuell auch Bevorschußung von Landesprodukten.

Den Vorstand bilden die in Buczacz wohnhaften Kaufleute und zwar Moses Selzer Her[illegible]rzmann, Moses Fa[illegible] h[illegible] und als Stellvertre[illegible] [illegible]e Firma der [illegible] tig [illegible] zwei Vorsta[illegible] einem Vorstands-Mitglie[illegible] vertreter gezeichnet.

Ein Geschäfts-Antheil ist auf fünfzig (50) Gulden ö. W. festgesetzt und kann sogleich beim Eintritte vollgezahlt, oder durch einzelne Nachzahlungen ergänzt werden, welche jedoch zum Mindesten fünf (5) Prozent des gezeichneten Antheiles betragen müssen.

Die Bekanntmachungen der Genossenschaft geschehen durch öffentliche Anschläge.

Stanislau, am 2. Dezember 1885.

L. 1157. (207)

Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz Wielkiem Księstwem Krakowskim podaje do powszechnej wiadomości, **że dnia 1 lutego 1886 o godzinie 10ej przed południem** odbędą się w kancelaryi tegoż Wydziału we Lwowie na-tę ujące losowania obligacyj galicyjskich pożyczek krajowych w sposób używany przy losowaniu zapisów długu państwowego, mianowicie:

I. Dwudzieste piąte (XXV) losowanie galicyjs. pożyczki krajowej z roku 1873.

Według zatwierdzonego przez W. c. k. Ministerstwo Skarbu z dnia 20 listopada 1873 do licz. 5087 planu umorzenia tej pożyczki imitowanej w sumie 1,600.000 złr. w. a. wyciągnięte będą obligacye:

Serya A.	sztuk 42	po	100 złr.	razem na	4.200 złr.	
„ B.	„ 3	„	300 „	„	„ 900	„
„ C.	„ 6	„	500 „	„	„ 3.000	„
„ D.	„ 2	„	1.000 „	„	„ 2.000	„

Ogółem im. wartości 10.100 złr. w. a.

II. Piąte (V) losowanie galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1883.

Według zatwierdzonego przez W. c. k. Ministerstwo Skarbu z dnia 23 września 1883 do licz. 3865 planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 3,800.000 złr. w. a. wyciągnięte będą obligacye:

Serya A.	sztuk 18	po	100 złr	razem na	1800 złr.	
„ B.	„ 10	„	500 „	„	„ 5000	„
„ C	„ 4	„	1000 „	„	„ 4000	„
„ D.	„ 2	„	5000 „	„	„ 10000	„

Ogółem im. wartości 20800 złr. w. a.

III. Trzecie (III) losowanie galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1884.

Według zatwierdzonego przez W. c. k. Ministerstwo Skarbu z dnia 27 kwietnia 1884 do licz. 1696 planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 1,000.000 złr. wyciągnięte będą obligacye:

Serya A.	12 sztuk	po	100 złr.	razem na	1200 złr.	
„ B.	4	„	1000 „	„	„ 4000	„

Ogółem im wartości 5200 złr w. a.

IV. Drugie (II) losowanie galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1885.

Według zatwierdzonego przez W. c. k. Ministerstwo Skarbu z dnia 17 czerwca 1885 do licz. 2342 planu umorzenia tej pożyczki emitowanej w sumie 354.800 złr. w. a. wyciągnięte będą następujące obligacye:

Serya A.	10 sztuk	po	100 złr.	na	1000 złr.	
„ B.	1	„	1000 „	„	1000	„

Ogółem im. wartości 2000 złr. w. a.

Wynik losowania podany będzie do publicznej wiadomości w „Gazecie Lwowskiej" i w urzędowej „Gazecie wiedeńskiej" (Wiener Zeitung)

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 5 stycznia 1886.

L. 15643 (8639 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Tarnopolskiej kasy oszczędności z 17 stycznia 1884 n. 6159 aby w przeciągu sześciu miesięcy od dnia dzisiejszego w sądzie tutejszym się zgłosił i posiadaniem tejże się wykazał, w przeciwnym razie bowiem takowa za nieważną uznaną zostanie.

Tarnopol, 31 października 1885.

Z. 15827. (8640)

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol als Handelsgericht hat dem Registerführer aufgetragen, in das Wirthschafts- und Genossenschaftsregister der Firma: „Vorschuß und Credit-Verein, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Zaleszczyki" mit folgenden Bestimmungen einzutragen:

1) Die Genossenschaft wurde creirt auf Grund des Statuts vom 26 October 1885 unter der Firma: „Vorschuß und Credit-Verein, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" und mit dem Sitze in Zaleszczyki, polnisch: „Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe dla handlu i przemysłu, zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną poręką w Zaleszczykach".

2) Der Gegenstand der Unternehmung ist, den Mitgliedern derselben nach dem Prinzipe der Gegenseitigkeit gegen billige Zinsen zur Forderung ihres Handels und Gewerbe die nöthigen Capitalien herbeizuschaffen.

3) Die Dauer der Genossenschaft ist auf keine bestimmte Zeit beschränkt

4. Die Genossenschaft verwaltet ihre Angelegenheiten durch eine Direktion, welche aus zwei Direktoren und einem Controllor sowie deren Stellvertreter bestellt ist, wobei die Direktoren abwechselnd als Kassirer fungiren.

Die Direktion bilden gegenwärtig:

a) Michael Kohn, als Direktor, b) Feibisch Noe Nissbrauch, als Direktor, c) Abraham Dawid Harnik, als Controllor, d) Mendel Hermann, als Stellvertreter des Direktors, e) Leib Thumin, als Stellvertreter des Direktors, f) Ozias Preminger.

5) Zur Verpflichtung des Vereines ist erforderlich, daß unter der Firma der Genossenschaft wenigstens zwei Direktionsmitglieder ihre Unterschrift beisetzen, wobei die Unterschrift eines Direktors unumgänglich nothwendig ist.

6) Für alle Verbindlichkeiten des Vereines haftet jedes Mitglied desselben mit dem fünffachen Betrage seines gezeichneten Antheiles

[illegible]

8) Die öffentlichen Kundmachungen des Vereines haben durch Affigirung derselben im Vereinssitze an öffentlichen Plätzen zu geschehen und können nöthigen Falls auch durch öffentliche Blätter bekannt gemacht werden.

Tarnopol, am 7. November 1885.

L. 9500 (182 1—3)

Karola i Walentego Połoczaków z miejsca pobytu niewiadomych wzywa się, by w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia edyktu tego w „Gazecie Lwowskiej" w tutejszym sądzie się zgłosili i deklaracyą do spuścizny swej matki Katarzyny Połoczak, dnia 26 grudnia 1884 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłej wnieśli, bo inaczej spadek ze zgłaszającymi się i ustanowionym dla nich kuratorem Antonim Niemcem z Harklowy przeprowadzony będzie.

Nowytarg dnia 4 listopada 1885.

L 12167 (186 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie ustanowiono dla nieznanego z miejsca pobytu Ludomira Dzierzanowskiego z powodu wniesionej przeciw niemu przez Josla Hilfera skargi z dnia 9 listopada 1885 l. 12167 o zapłacenie kwoty 144 złr. 19 ct. z pn kuratora ad actum w osobie p. Hilarego Sawczyńskiego w Rohatynie i zawiadamia kuranda o tem z wezwaniem, by swemu kuratorowi dostarczył wszelkie do obrony mu służące środki, lub sądowi innego wykazał zastępcę gdyż w przeciwnym razie, skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Rohatyn 11 listopada 1885.

L. 18287 (154 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Arona Kofflera, że na prośbę Joela Halperna ze Stanisławowa, wydano przeciw niemu pod dniem 16 grudnia 1885 do l. 17710 nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 złr. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego uchwałą z dnia dzisiejszego kuratorowi, tutejszemu adwokatowi dr. Buczyńskiemu z substytucyą tutejszego adw. dra Katzenellenbogena.

Wzywa się zatem tego nieznanego z miejsca pobytu pozwanego, ażeby w czasie należytym udzielił temuż kuratorowi informacyi do zarzutów lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sąd zawiadomił gdyż, inaczej skutki prawne ze swego zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów 31 grudnia 1885.

Konkursa.

L. 8313. (152 3—3)

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie jest do obsadzenia posada woźnego kancelaryjnego z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25procent umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową ewentualnie posada pomocnika woźnego przy tymże sądzie z roczną płacą 300 złr. i dodatkiem aktywalnym 25prc.

Podania o te posady w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 12 stycznia 1886 do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 3 stycznia 1886.

L. 664. (206 2—3)

KONKURS na posady:

1) Starszego zarządcy przy c. k. urzędzie pocztowym w Kołomyi z poborami VIII klasy rangi i kaucyą w kwocie jednorocznej płacy.

2) Kasyerów przy c. k. urzędach pocztowych we Lwowie, Brodach, Drohobyczu, Jarosławiu, Kołomyi, Nowym Sączu i Rzeszowie, z poborami IX. klasy rangi i kaucyą w kwocie jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 7 stycznia 1886.

Upadłości.

L. 18690. (155 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Józefa Schwager kupca nieprotokołowanego w Husiatynie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdywał a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których [illegible] 1868 [illegible] [illegible]awia [illegible] kiego [illegible] rządcą [illegible] iaty- [illegible] by [illegible] przed komisarzem konk. wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież aby wybrali wydział wierzycieli. C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 15 marca 1886 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konk. dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili a to na terminie na dzień 15 kwietnia 1886 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom którzy pretensye zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawili powołać ostatecznie inne osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Husiatynie lub w pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Husiatynie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, 29 grudnia 1885.

Kuratele.

L. 3189. (95 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłasza, iż dla uznanego za marnotrawcę Fedora Kurtiaka z Chmielówki ustanowiono kuratorem Fedora Demian gospodarza z Chmielówki.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, 16 sierpnia 1885.

L. 9303. (22 2—3)
Jakima Suszaka z Wareża wsi uznano umysłowo chorym. Kuratorem dlań ustanowiono tamtejszego gospodarza Wasyla Mussija.
C. k. sąd powiatowy
Bełz, dnia 2 grudnia 1885.

L. 12214 (8677 2—3)
Tecko Czuchta ze Zdyni uznany marnotrawcą karatorem jego Antoni Sysak ze Zdyni ustanowiony został.
C. k. sąd powiatowy
Gorlice, 30 listopada 1885.

L. 59360 [146 2—3]
Włodzimierz Zarski, były właściciel dóbr ziemskich z Wiązowa został uznany umysłowo chorym i dla niego Bojomir Zarski z Żółkwi kuratorem ustanowiony.
C. k. del. sąd m. pow. Sekcyi Iszej.
Lwów 10 listopada 1885.

L. 8132. (8681 2—3)
Semena Michalczuka z Wareża ws uznano marnotrawcą. Kuratorem dlań ustanowiono tutejszego gospodarza Dmytra Chomę.
C. k. sąd powiatowy
Bełz, dnia 29 listopada 1885.

L. 4686. (8746 2—3)
Jan Wojtasik z Rudy Kochanowskiej uznany marnotrawcą kuratorem Szymon Wojtasik.
C. k. sąd powiatowy
Krakowiec, 10 września 1885

L. 3446. (8775 2—3)
Jacenty Nęcek z Czułowa uznany został za marnotrawcę. Kur torem dla niego ustanowiono Jacentego Medynę.
C. k. sąd powiatowy
Liszki dnia 30 września 1885

Doniesienia prywatne.

L. 44 (228 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 złr. w. a. z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa imienia „Arcyksiężniczki Gizeli" rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 28 lutego 1886.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziewczęta ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania:
1. po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu osierocone,
2. przynależne do gminy miasta Lwowa,
3. wieku nie mniej jak ukończonych let 16, nie więcej nad 24,
4. ubogie,
5. dobrego zachowania się, i
6. które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Dotyczące podania, opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wniesione być mają w powyższym terminie do Rady miejskiej.

Ubóstwo i dobre zachowanie się, jako też stosunki uzasadniajace przynależność do gminy miasta, Lwowa mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat król. stoł. miasta.
Lwów, dnia 3 stycznia 1886.

L. 209 (189 2—3)

Konkurs.

Na jedno stypendyum fundacyi ś. p. Franciszka Orzęckiego wynoszące 63 złr. rocznie, dla wysłużonego oficyalisty prywatnego niezdolnego do pracy, który przekroczył już 65 rok życia.

Petenci mają nadsyłać swe prośby zaopatrzone świadectwami chrztu, ubóstwa, moralności jakoteż świadectwami służbodawców, najdalej do końca lutego b. r. do Komisyi lwowskiego Instytutu ubogich chrześcian w pałacu Najprzewielebniejszego Księdza Arcybiskupa łacińskiego we Lwowie.

Z Komisyi Instytutu ubog. chrześcian
Lwow, dnia 8 stycznia 1886.

Podziękowanie.

Czujemy się być winnemi złożyć dzięki i szacunek Jaśnie Wielmożnemu Panu c. k. Staroście powiatowemu i c. k. komisarzowi WW. **Marcinkiewiczowi** powiatu Buczackiego, którzy staraniem i przedstawieniem swoim podczas wyborów tak Przełożeństwa zboru izraelickiego, jakoteż i Reprezentacyi gminnej w Jazłowcu przełamali i uchylili wszelkie niesłuszne i niepoczciwe agitacye i uratowali ubogą gminę naszą od zle myślących ludzi, za co ponownie i stokrotne dzięki składamy i modły do tronu Boskiego zanosimy z prośbą by nas do zgonu życia naszego taką opieką, jakiej doznajemy na teraz obdarzał.

W imieniu całej gminy Jazłowieckiej
(208) **Dawid Kruh.**

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),
podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego listopada 1885 r. zastawy dnia 4 i 5 lutego 1886 roku w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniach licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty ani wykupna.
Lwów, dnia 11 stycznia 1886 (209 1 3)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl